RYNEK METALOWY i MASZYNOWY

THE-METAL-AND-MACHINE-MARKET (WEEKLY)

LE MARCHÉ DES METAUX ET DES MACHINES (HEBDOMADAIRE)

DER METALL- UND MASCHINEN-MARKT (WOCHENFACHBLATT)

STAŁE DODATKI: „ELEKTRO- i RADJOTECHNIKA" ◆ „POSTĘPY W PRZEMYŚLE" Z „DZIAŁEM AUTOMOBILOWYM" ◆ „DZIAŁ BUDOWLANY i CERAMICZNY" ◆ „DZIAŁ MASZYN ROLNICZYCH"

PRZEDPŁATA kwartalna 4½ zł z dostawą w dom. Za wyjątkiem Województw Zachodnich, gdzie zamówić można tygodnik nasz na każdej poczcie, w innych częściach Polski zaabonować można tylko bezpośrednio w Wydawnictwie. Ceny ogłoszeń i inne warunki zamieszczone są na stronie ostatniej.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA
POZNAŃ, WIELKA 10 - TEL. 22-27

Subscription rates: For 3 months (England) sh 5
„ „ „ (Germany) Gmks. 4,50
„ „ „ (U. S. A.) Dol. 1,—

ADVERTISING-RATES:
Full page zł 100,— Half a page zł 60,— One fourth of a page zł 35,— One eighth of a page zł 20,— One sixteenth of a page 10.— Advertisements on Cover plus additional tee. Advertisements from abroad will be calculated according to special rates. In special editions the rates are different.

Nr. 2 Poznań, 13 stycznia 1928 Rok VIII

Pokój w przemyśle.

Doktryny socjalistyczne, głoszące hasło walki klas, kruszą się pod naporem realności życia gospodarczego. Praca i kapitał, doniedawna znajdujące się w nieustannej walce ze sobą, przechodzą nową ewolucję. Narody i Państwa, zagrożone w swych podstawach egzystencji, coraz częściej i coraz wyraźniej wkraczają na drogę solidaryzmu gospodarczego i społecznego.

Szerokie masy zaczynają rozumieć, że obecnie nietylko one walczą o prawo do życia, ale także przemysłowcy sami walczą o byt.

Zrozumienie konieczności solidaryzmu gospodarczego najwcześniej nastąpiło w Italji. Faszyzm przeprowadził solidaryzm gospodarczy na podstawie ideowej, społeczno-państwowej. Wynikiem tej akcji była carta del lavorro.

Ta szeroka idea solidaryzmu gospodarczego nie jest dostatecznie przekonywującą. Jedynie harmonja interesów gospodarczych może być dostatecznie przekonywującem hasłem.

Trzeba jednak było dopiero strajku angielskiego i stracenia szeregu rynków zbytu, żeby Anglja, kraj liberalizmu gospodarczego, zrozumiała, że, ażeby się utrzymać na dawnym poziomie, należy współpracować w produkcji z przemysłowcami.

Dlatego też nowoobrany prezes kongresu Trade-Unionów, mr. Ben Turner, poszedł na drogę współpracy z przemysłem. Wysunięta przez kilku wybitnych przemysłowców z sir Mondem na czele, idea „pokoju przemysłowego", padła na grunt przygotowany wypadkami.

Od września do chwili obecnej jesteśmy świadkami olbrzymiej pracy przygotowawczej do pacyfikacji przemysłu i położenia podwalin pod jego reorganizację.

W najbliższym czasie zbiera się w Londynie pierwsza konferencja porozumiewawcza, na której do wspólnego stołu obrad zasiądą delegaci czterech miljonów robotników i 24 przemysłowców, reprezentujących kapitał jednego miljarda funtów szterlingów.

Angielskim przemysłowcom chodzi o spokój w produkcji w takiem znaczeniu, że obie strony będą pokojowo współpracowały z sobą na czas dłuższy, uzależniony nietylko dłuższym lub krótszym terminem, lecz i o osiągnięcie pewnych zgóry oznaczonych celów, czyli inaczej mówiąc, o zawarcie takiej umowy, któraby zapewniła odbudowę wspólnemi siłami przedwojennego rozkwitu i dobrobytu przemysłu angielskiego.

Przedstawiciele robotników angielskich początkowo nie chcieli słuchać wcale o żadnej „współpracy" takiej, później domagali się przed rozpoczęciem wszelkich rozmów na ten temat zniesienia nowego prawa o strajkach i związkach zawodowych w Anglji. Przez pewien czas ucichło zupełnie o tej sprawie. Przed kilku jednak dniami dowiedzieliśmy się z pism, że centralny związek przemysłowców angielskich wysłał formalne zaproszenie do centrali związków zawodowych na taką wspólną konferencję. Trzeba się domyślać, że nie wysłanoby takiego zaproszenia bez uprzedniego upewnienia się, że będzie ono przyjęte.

Na terenie społecznym jesteśmy świadkami silnego podkopania „walki klas".

Ostatnio wielką sensację wywołało w Anglji i zagranicą wystąpienie Snowdena, b. ministra w rządzie robotniczym Mac Donalda z „Niezależnej Partji Pracy" oraz jego oświadczenie publiczne, że partja ta jest obecnie w Anglji zbyteczna. Żeby zrozumieć znaczenie tego wystąpienia, trzeba przypomnieć, że Niezależna Partja Pracy różni się od Partji Pracy nietylko tem, że jest bardziej lewicowa, ale jeszcze więcej tem, że, gdy Partja Pracy była właściwie tylko reprezentacją związków zawodowych, czemś w rodzaju Rady Naczelnej związków zawodowych dla spraw politycznych, to Niezależna Partja Pracy jest organizacją czysto polityczną o zasadach socjalistycznych.

Wystąpienie więc Snowdena oznacza, że uważa on „walkę klas" w Anglji za bezużyteczną i niemającą już racji bytu.

Wystąpienie drugiego wybitnego przywódcy robotników angielskich — Hodgesa —, który zagroził duńczykom bojkotem towarów duńskich przez robotników angielskich, jeśli duńczycy będą nadal kupowali węgiel polski zamiast angielskiego, potwierdza tę zmianę nastrojów wśród robotników angielskich i przypomina nam, że chodzi tutaj również o skórę taksamo przemysłowca jak i robotnika polskiego, bo jeśli przemysłowcy i robotnicy angielscy wspólnemi siłami wyprą z rynków światowych węgiel czy inne towary obcych krajów i osiągną takie powiększenie zbytu i produkcji angielskiej, żeby miljon przeszło bezrobotnych w Anglji otrzymało pracę i przedwojenny dobrobyt, to oczywiście stanie się to kosztem zmniejszenia się produkcji i zwiększenia się bezrobocia w innych krajach, w dużej mierze, szczególnie, jeśli chodzi o węgiel — w Polsce.

Nie trzeba chyba przypominać, że podobna „współpraca" kapitału z pracą oddawna istnieje w Stanach Zjednoczonych. Robotnicy amerykańscy posłom swoim przed wyborami stawiają jako główny warunek głosowanie w kongresie (parlamencie) za niewpuszczaniem do Stanów Zjednoczonych robotników z obcych krajów, szczególnie chińczyków, japończyków i... słowian, gdyż robotnicy ci są najwydatniejsi w pracy i jednocześnie mają najmniejsze potrzeby, stanowią więc niepożądaną konkurencję dla robotników amerykańskich. Że podobną „solidarność z kapitalistami" uprawiają niemniej skutecznie, chociaż się do tego nie przyznają, socjaliści niemieccy, udowodniliśmy namacalnie w artykułach o czasie pracy w Niemczech.

Jeśli więc te najpotężniejsze gospodarczo kraje idą nie po linji walki klas, a po linji solidarności, czyli inaczej „nacjonalizmu gospodarczego", to i robotnicy polscy muszą się dobrze zastanowić, jakich szukać środków i obrony i czy dotychczasowa droga zalecana przez socjalistów, przy której zresztą robotnik polski ma się gorzej niż przed wojną, nie jest szkodliwa, skoro opuszczają ją robotnicy o wiele mądrzejsi i doświadczeńsi od nas.

Zresztą harmonja interesów gospodarczych oraz nadciągająca era planowej gospodarki będą wymagały koordynacji pracy i kapitału. Twarda rzeczywistość zatriumfuje. *A. L.*

———oOoo———

Rozwój hutnictwa w Szwecji.

Szwecja jest jednym z pierwszych krajów, które rozwinęły nowoczesny przemysł metalurgiczny.

Przed 200 laty Szwecja pokrywała około 1/3 ogólnego zapotrzebowania światowego żelaza i stali. Produkty szwedzkie odznaczały się zawsze wysokim gatunkiem dzięki używaniu przy wyrobie stali węgla drzewnego zamiast koksu, przez co, jak wiadomo, zawartość siarki może być obniżona prawie do zera.

Dotychczas przy wytapianiu surówki używany jest w Szwecji również prawie że wyłącznie węgiel drzewny, co podnosi koszta produkcji, lecz polepsza znacznie gatunek produkowanego żelaza.

W ostatnich czasach szwedzki przemysł metalurgiczny używa coraz więcej pieców elektrycznych. które zaoszczędzają około 60 proc. węgla drzewnego, niezbędnego do wytapiania żelaza.

W 1924 r. w piecach elektrycznych wytopiono 91.000 ton surówki. Ogólna produkcja surówki w 1925 roku wynosiła 536.000 ton, co stanowi mniejwięcej połowę produkcji normalnej. W 1926 r. na ogólną ilość 128 wielkich pieców, jedynie 41 było czynnych, a produkcja surówki w ciągu pierwszych 10 miesięcy tego roku podniosła się do 380.000 ton, co w porównaniu z 536.000 ton w roku poprzednim stanowi dość słaby rezultat. Wytwórczość pieców Bessemera i Thomasa w tymże samym okresie czasu zwiększyła się z 41.000 ton w 1925 r. do 71.000 ton.

Ogólna produkcja stali i żelaza przedstawia się przeciętnie następująco:

stal:	Lancashire	49.000 t.,
	Bessemer	20.000 t.,
	Thomas	44.000 t.,
	Martin	400.000 t.,
	Degel	1.300 t.,
	stal elektryczna	38.000 t.

Z końcem 1926 roku funkcjonowało 60 pieców Lancashire, 7 pieców Bessemera (38,9 proc.), 34 pieców Martina (42 proc.) i 11 pieców elektrycznych (39,3 proc.)

Przemysł stalowy szwedzki jest przedewszystkiem przemysłem eksportowym. Szwecja eksportuje zarówno surówkę, jak stal wysokogatunkową i inne. W 1926 r. Szwecja eksportowała ogółem 220.254 t. żelaza i stali. Importowano zaś surówkę, odpadki żelaza, jak również szyny, belki, płyty do okrętów i inne gatunki, które nie są wyrabiane w Szwecji, lub ceny których są niższe od krajowych. W 1926 r. Szwecja importowała około 97.000 t. żelaza walcowanego, 46.000 ton płyt, oraz około 73.000 t. innych wyrobów z żelaza i stali.

Ogółem istnieje w Szwecji 96 przedsiębiorstw, produkujących stal i żelazo, zatrudniających 20.000 robotników (5,3 proc. ogólnej liczby robotników).

Eksport stali nieco się zwiększył w ostatnim kwartale roku. Pomimo to ceny nie podniosły się i przemysł stalowy musi walczyć nadal z niesłychanemi trudnościami, spowodowanemi konkurencją zagraniczną i wielkiemi kosztami produkcji. Zaznaczyć należy, że import żelaza był w roku sprawozdawczym bardzo wielki.

Ważnem wydarzeniem dla przemysłu metalurgicznego było utworzenie w r. 1926 międzynarodowego kartelu stalowego. Co do udziału Szwecji w tymże kartelu niektóre z czynników miarodajnych wypowiedziały się odmownie, twierdząc, że Szwecja, jako wyłączna producentka niektórych specjalnych gatunków stali, nie ma powodu wstępować do kartelu i wiązać się w ten sposób z innemi państwami, które nie są w stanie konkurować z produktami szwedzkiemi. Powyższe twierdzenia były przeznaczone dla zagranicy, celem uzyskania lepszych warunków.

Szwecja produkuje również miedź, cynk i ołów z własnych rud, natomiast aluminium, cynę i nikiel wyrabia z importowanych odpadków. Wytapianie miedzi

musiało być zawieszone w ciągu dłuższego czasu ze względu na zbyt silną konkurencję zagranicy. Obecnie odkrycie nowych pokładów w Skeleftea zmieniło znacznie sytuację, a produkcja miedzi w odmiennych warunkach wstępuje na nowe tory. Narazie Szwecja produkuje około 12.000 t. miedzi rocznie, co przedstawia wartość przeszło 18 milj. koron.

Wytapianie cynku znacznie się rozwinęło w ciągu ostatnich 15 lat, dzięki nowej metodzie, wynalezionej przez de Laval'a. Produkcja w 1925 roku wynosiła około 6.000 t., czyli około 70 proc. zapotrzebowania wewnętrznego.

Ołowiu Szwecja produkuje około 1.700 t. rocznie, co pokrywa 10 proc. zapotrzebowania.

Ogólna liczba przedsiębiorstw, wytapiających inne metale, aniżeli żelazo, jest 4; zatrudniają one 600 robotników. Wartość ogólnej produkcji wynosi 9,9 milj. koron.

Pozatem Szwecja fabrykuje półfabrykaty i stopy z miedzi, mosiądzu, aluminium, bronzu, cynku, ołowiu, niklu, cyny itd. W ostatnich latach eksport półfabrykatów z wyżej wymienionych metalów dochodzi rocznie do 30 tys. t.

———oooo———

P. W. K. w Poznaniu jako potężny środek propagandowy dla przemysłu i handlu...

(Argumenty godne najwyższej uwagi.)

Aczkolwiek Wystawa projektowana w r. 1929 w Poznaniu nie będzie się mogła może równać co do frekwencji zwiedzających z zagranicznemi wystawami międzynarodowemi ostatnich lat dziesiątek, to przecież spodziewać się należy, że udział zwiedzających z kraju i zagranicy będzie bardzo wielki.

Nie jest do pomyślenia, żeby *pierwsza ogólnopolska wystawa*, urządzona pod protektoratem i przy współudziale rządu, nie miała ściągnąć wielkich rzesz publiczności. *Kierownictwo Wystawy docenia w całej pełni ważność i znaczenie propagandy na rzecz Wystawy i nie szczędzi środków, by ją postawić na możliwie najwyższym poziomie.*

Należy przytem mieć jeszcze jeden niezmiernie ważny moment na uwadze, mianowicie ten, że Wystawa Krajowa wypływa z najistotniejszych potrzeb narodu i państwa, czego dowodem choćby nieoczekiwany zupełnie w tych rozmiarach, zapowiedziany w niej udział przemysłu. W historji wystaw mamy cały szereg imprez, które, nie wypływając z istotnej potrzeby kraju, były raczej tworem sztucznym i z tego powodu mimo olbrzymiej i w miljony dolarów sięgającej propagandy, skazane były na niepowodzenie.

Inaczej ma się rzecz z Powszechną Wystawą Krajową. Tutaj propaganda będzie miała do pokonania zadanie stosunkowo łatwiejsze. Mimo to, nie pominie się żadnego środka propagandowego, by wiadomość o Wystawie dotarła do wszystkich, nawet do najodludniejszych zakątków.

Prasa cała, zwłaszcza po konferencji w dniu 12 listopada, usilnie już dzisiaj pracuje nad spopularyzowaniem idei Wystawy, a w miarę zbliżenia się terminu jej otwarcia coraz intensywniejszą prowadzić będzie propagandę. W propagandzie wybitna rola przypadnie w udziale *nauczycielom szkół wszystkich typów*, którzy z uczniami urządzać będą regularne pogadanki na temat wystaw i Powszechnej Wystawy Krajowej oraz organizować będą przy pomocy władz państwowych zbiorowe wycieczki dzieci i młodzieży. Niewątpliwie i *duchowieństwo* poważny i nader wydajny weźmie w tej akcji udział. Utworzony z inicjatywy władz PWK. *Komitet dla Kongresów i Zjazdów* już dzisiaj rejestruje kilkadziesiąt zapowiedzianych w czasie Wystawy zjazdów i zlotów, w tem niektóre o charakterze międzynarodowym i wszechsłowiańskim, w których weźmie udział po kilkadziesiąt tysięcy uczestników.

Z innych środków propagandowych wymienić należy *plakat kolorowy w rozmaitych odmianach.* Przypuszczalna liczba, w jakiej PWK rozrzuci swoje plakaty w kraju i zagranicą, osiągnie zapewne cyfrę conajmniej 1 miljona egzemplarzy. Do tego dochodzi kilka miljonów *nalepek na listy, specjalne znaczki pocztowe*, jakie wyda Ministerstwo Poczt i Telegrafów na cele reklamowe PWK., *pieczątki pocztowe* z napisem Powszechna Wystawa Krajowa w r. 1929 itd.

Ważną rolę w propagandzie na rzecz Wystawy odegrają także *publikacje specjalne*, monografje, broszury, widokówki, prospekty itd.

Wreszcie skorzysta propaganda wystawowa w najszerszej mierze z dwóch nowoczesnych a tak bardzo skutecznych środków, jak *radjofonja i film.* Szczególnie taśma filmowa ma być wykorzystana w celu sprowadzenia mas publiczności na Wystawę. Między innemi projektuje się jako nowość, dotąd niestosowaną jeszcze przez żadną wystawę, *nakręcenie i wyświetlanie wielkiego filmu*, którego akcja ujęta w formę komedji lub tragikomedji, snułaby się około Powszechnej Wystawy Krajowej. Film ten odpowiednio opracowany miałby pójść także zagranicę, a przedewszystkiem także do emigracji naszej w Północnej Ameryce, skąd

spodziewać należy się wielotysięcznych wycieczek.

Propagandę zagraniczną prowadzić się będzie zapomocą wszelkich do dyspozycji stojących środków. Ministerstwo Spraw Zagranicznych przez wszystkie swe placówki zagraniczne weźmie w niej jaknajszerszy udział.

W takich warunkach nie może ulegać żadnej wątpliwości, że *propaganda odniesie w całej pełni pożądany skutek i sprowadzi miljony zwiedzających na Wystawę*. Korzyści z tego dla wystawiających będą niemałe, jeżeli się zważy, że eksponaty ich oglądać i podziwiać będą miljony. Publiczności tej na terenie Wystawy nie puści się samopas. Kierownictwo Wystawy poczyni wszelkie starania, by zwiedzający wynieśli z Wystawy jaknajwiększe i trwałe korzyści. *Wystawa ma być nietylko Stadjonem pokazu, lecz Akademją wszechstronnie uświadamiającą widza.* Da mu się więc do ręki przedewszystkiem zreformowany katalog wystawowy, w którym znajdzie naukowo opracowane rozprawy o poszczególnych działach Wystawy.

Katalog pod względem treści i graficznego ujęcia będzie dziełem wszechstronnie informującem o całokształcie spraw polskich.

W tych warunkach konkluzja brzmieć musi ostatecznie:

Kto rozumie swój własny interes, ten musi wystawiać w r. 1929!... *Em-Er.*

————oooo————

Z komisji ankietowej.

Przedstawiciel „Polskiej Ajencji Telegraficznej" otrzymał od wiceprezesa komisji ankietowej, p. Jastrzębskiego, następujące informacje o stanie prac komisji ankietowej.

Badania bezpośrednie zakładów przemysłowych ukończono w pierwszych dniach listopada. Po ukończeniu badań podkomisje wyznaczyły sprawozdawców do opracowania sprawozdań, jednocześnie wszyscy członkowie komisji ankietowej, oraz rzeczoznawcy przystąpili do studjów materjałów, zebranych drogą badań bezpośrednich, oraz przy pomocy ankiety pisemnej. Sprawozdania będą obejmowały 17 gałęzi przemysłu. W chwili obecnej prace te posunęły się już o tyle, że dnia 12 grudnia r. ub. wiceprezes Jastrzębski rozpoczął ustalenie terminów poszczególnych etapów, przez które sprawozdania przejdą, a więc terminów zatwierdzenia sprawozdań, opracowanych przez sprawozdawców na kolegjach, zatwierdzania sprawozdań na podkomisjach, wręczania w ten sposób zatwierdzonych sprawozdań wszystkim członkom komisji ankietowej, zaopinjowania sprawozdań na podkomisji programowej, oraz zatwierdzenia ostatecznego tekstu sprawozdania przez plenum komisji ankietowej. Pierwsze posiedzenia podkomisji programowej rozpoczęły się dn. 2 stycznia i będą trwały prawdopodobnie codziennie do 20 stycznia, reszta miesiąca będzie poświęcona na posiedzenia plenarne, na których będzie zatwierdzony ostateczny tekst sprawozdań.

Jeżeli idzie o kolejność, to dziś już można powiedzieć, że będą zatwierdzone w pierwszej kolei sprawozdania podkomisji rolniczo-spożywczej (z wyjątkiem przemysłu cukrowniczego), podkomisji budowlanej, odzieżowej, w drugiej zaś kolei sprawozdania podkomisji energetycznej (węgiel, nafta, elektryczność) i metalurgicznej.

O tempie prac, w jakiem wykańcza się sprawozdania, może świadczyć fakt, że prace obrachunkowe (zestawienie kosztów własnych i inne) prowadzone są przez specjalnie ku temu zorganizowany aparat, obejmujący około 20-tu pracowników, pracujących na dwie zmiany, t. zn. od 8 i pół zrana do 11-ej przed północą.

Członkowie komisji ankietowej i rzeczoznawcy pracują również prawie codzienne do godz. 10-ej wieczorem. Wszystko jest nastawione na to, ażeby w końcu stycznia wszystkie prace mogły być zakończone i ażeby rząd, któremu obecnie materjały komisji ankietowej są bardzo potrzebne, mógł już w lutym przystąpić do wykorzystywania tych prac.

— Czy rząd już miał możność praktycznego wykorzystania rezultatów dotychczasowych prac komisji ankietowej?

— Częściowo tak. Kiedy na komitecie ekonomicznym ministrów rozważana była sprawa ceny węgla, rząd zwrócił się do komisji ankietowej z prośbą o przedstawienie wyników badań przemysłu węglowego. Przewodniczący podkomisji energetycznej, p. Zdanowski, zreferował szczegółowo materjały, posiadane przez komisję ankietową, pozatem p. wicepremjerowi złożono swego czasu tymczasowe sprawozdanie z badań przemysłu młynarskiego, piekarskiego oraz mięsnego. Przedstawione p. wicepremjerowi materjały miały charakter sprawozdań tymczasowych.

— Jaką drogą społeczeństwo zapozna się z wynikami prac komisji ankietowej?

— To przesądza rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o powołaniu komisji ankietowej, mianowicie art. 13, ustęp 2-gi głosi, że „Sprawozdanie komisji ankietowej będzie niezwłocznie po jego przedstawieniu ogłoszone drukiem, wskutek zaś uchwały rady ministrów mogą być również opublikowane sprawozdania tymczasowe". Stąd wniosek, że sprawozdania komisji ankietowej staną się dostępne dla społeczeństwa w marcu — kwietniu roku bieżącego w postaci publikacji prac komisji ankietowej.

Ramy wykonawcze

ubezpieczeń pracowników umysłowych

według ostatniego Rozporządzenia Prezydenta Państwa.

(W skrócie.)

Tuż przed samemi świętami Bożego Narodzenia, bo w dniu 22 grudnia z. r., wyszło Rozporządzenie Wykonawcze M. O. Sp. co do Ustawy o Ubezpieczeniach Pracowników Umysłowych, wydanej, jak wiadomo, w formie Rozporządzenia p. Prezydenta Rzplitej w dniu 24 listopada 1927.

Z przepisów tych zamieszczamy najważniejsze postanowienia, które nietylko dla ubezpieczonych, ale i ich pracodawców są bezpośredniej i niesłychanej wagi. Red.

Celem ubezpieczenia wszystkich pracowników umysłowych na terenie Rzplitej, organizuje się w drodze przymusowej 4 zakłady Ubezp. Pracowników umysłowych w Warszawie, Lwowie, Poznaniu i Królewskiej Hucie.

Terytorjalnie zakład warszawski obejmuje: m. st. Warszawę, województwo warszawskie, łódzkie, kieleckie — prócz powiatów będzińskiego, zawierciańskiego i olkuskiego, — lubelskie, białostockie, wileńskie, nowogródzkie i poleskie. Zakład lwowski — województwa: krakowskie, lwowskie, stanisławowskie, tarnopolskie i wołyńskie. Zakład poznański: województwo poznańskie i pomorskie. Zakład w Król. Hucie — woj. śląskie i powiaty: będziński, zawierciański i olkuski woj. kieleckiego. Specjalne przepisy określają organa, uchwalające statuty zakładów, dalej — rotę przysięgi służbowej ich pracowników.

Zakłady powyższe prowadzą **2 odrębne finansowo działy ubezpieczeń:** od bezrobocia oraz na przypadek niezdolności do pracy, na starość i na przypadek śmierci.

Pierwsze zgłoszenia do **ubezpieczenia** na obszarze m. st. Warszawy i woj. warszawskiego, łódzkiego, kieleckiego, lubelskiego, białostockiego, wołyńskiego, poleskiego, wileńskiego i nowogródzkiego — **winny być dokonane do dn. 20 bm. za pośrednictwem Kas Chorych,** właściwych dla poszczególnych pracowników, na formularzach, których wzór podaje rozporządzenie, z kopją pozostającą w Kasie chorych. W razie nieuskuteczniania zgłoszeń przez pracodawcę w przepisanym terminie, Kasa chorych uskutecznia zgłoszenie z urzędu na żądanie właściwego zakładu.

Niezależnie od takiego zgłoszenia pracodawca obowiązany jest złożyć wykaz osób zatrudnionych u niego w styczniu r. b. i podlegających obowiązkowi ubezpieczenia oraz obliczenie należnych składek. Pozatem winien co miesiąc, prócz wykazu pracowników nowoprzyjętych i ustępujących zgłaszać na specjalnym formularzu zmiany, zaszłe w wynagrodzeniu i stosunkach służbowych i rodzinnych pracowników. Wymagany przytem na formularzu podpis i pracodawcy i pracownika. Jedynie zmiany stosunków rodzinnych mogą być zgłoszone jednostronnie.

Wszyscy **zgłoszeni do ubezpieczenia** i to bez względu na ewentualne poprzednie ubezpieczenie na podstawie poprzednich przepisów **otrzymują karty ubezpieczeniowe,** które obowiązani są wręczać przy zmianie zajęcia dotychczasowemu, a następnie nowemu pracodawcy dla otrzymania na nich odnośnych wpisów.

Zmiany wynagrodzenia wpisuje pracodawca, zgłaszając je równocześnie do zakładu ub. pr. um. Pracownicy, ubezpieczeni na podstawie dotychczasowych przepisów, otrzymując nowe karty ubezp. od właściwego zakładu, będą mieli na nich zaznaczoną liczbę miesięcy, zaliczonych im do ubezpieczenia przed wejściem w życie obecnej ustawy, i odpowiadającą tym miesiącom średnią płacą podstawową. W razie objęcia przez ubezpieczonego zatrudnienia na obszarze działania innego zakładu, następuje zmiana karty (pracodawca przesyła starą kartę wraz ze zgłoszeniem pracownika).

Pracownicy umysł., posiadający warunki dla ubezpieczenia, a **niepodlegający obowiązkowi** temu z powodów wymienionych w ustawie (art. 5) lub żądający zwolnienia na mocy ustawowych zastrzeżeń (§ 6 ustawy), **winni być zgłoszeni przez pracodawcę na specjalnym formularzu** z podaniem powodów i dowodów odpowiednich. Decyzja zakładu przesłana będzie obu stronom zainteresowanym.

W razie uskutecznienia zgłoszenia w terminie późniejszym od przepisanego, zakład umieszcza w karcie ubezp. zastrzeżenie, że miesiące składkowe, poprzedzające zgłoszenie, zaliczone będą do ubezpieczenia pod warunkiem wpłacenia odnośnych składek. Pracodawca otrzymuje przytem nakaz zapłaty za ubiegłe miesiące składkowe z pouczeniem o przysługujących mu środkach prawnych.

Formularze przepisane rozporządzeniem powinny być do nabycia po cenie kosztu w biurach zakładu ubezp. prac. um. i wszystkich Kasach chorych. Pracodawca może sporządzić je sam według wzorów, podanych w omawianem rozporządzeniu.

Pozostający bez pracy zgłasza w terminie miesięcznym od dnia utraty zajęcia **roszczenie o świadczenia** z powodu braku pracy do zakładu ub. prac. um., w którym ostatnio był ubezpieczony **za pośrednictwem Kasy chorych,** działającej na obszarze, na którym znajduje się miejsce jego zamieszkania.

Zgłaszając roszczenie, należy okazać kasie: kartę ubezp. i legitymację poszukującego pracy, wystawioną przez właściwy urząd pośrednictwa pracy oraz złożyć: zaświadczenie o czasie zamieszkania w danej miejscowości i stanie rodzinnym (wydane przez zarząd gminy wiejskiej lub właścicieli, administratorów, rządców domów względnie biura meldunkowe gmin miejskich), zaświadczenie pracodawcy o zwolnieniu z ostatniej pracy (formularz przepisowy) i ewentualne inne potrzebne dane dla stwierdzenia wysokości zasiłku dokumenty.

Zaświadczenia powyższe **winny być wydane bezpłatnie,** równie jak poświadczenie podpisu właścicieli, rządców, administratorów domów, wydających zaświadczenie o czasie zamieszkania i stanie rodzinnym. Właściwym urzędem pośrednictwa pracy jest państw. urząd p. p., a na obszarze górnośląskiej części województwa śląskiego komunalny urząd p. p. (oddział lub ekspozytura), na którego obszarze bezrobotny zamieszkuje od przynajmniej 3 tygodni.

Zgłoszenie dokonane w niewłaściwym urzędzie jest nieważne.

Prawo do świadczeń z powodu braku pracy rozpoczyna się **od dnia utraty zajęcia** o ile w dniu utraty istniały warunki wymagane oraz o ile w ciągu miesiąca od tej daty nastąpiło zgłoszenie w sposób przepisany.

W razie zgłoszenia po tym terminie prawo do świadczeń rozpoczyna się od pierwszego miesiąca kalendarzowego, w którym ono nastąpiło. Gdyby warunki wymagane nie istniały w dniu utraty zajęcia, lecz powstały później, a zgłoszenie roszczenia nastąpiło w ciągu miesiąca od dnia ich powstania, to prawo do świadczeń liczy się od dnia ich powstania. W razie zgłoszenia późniejszego — od pierwszego dnia danego miesiąca kalendarzowego.

W razie niemożności dostarczenia przez zgłaszającego roszczenie **zaświadczenia pracodawcy** o zwolnieniu z ostatniej pracy — **Kasa chorych występuje z wnioskiem do powiatowej władzy administracji** ogólnej o zastosowanie postanowień karnych ustawy (kara grzywny do 500 zł z zamianą w razie nieściągalności na karę aresztu do 3 tygodni). Zgłoszenie zaś zostaje przyjęte pod warunkiem udowodnienia przez bezrobocznego podanych warunków.

Prawdziwość dowodów Kasa chorych może stwierdzić przy pomocy władz państwowych lub komunalnych (którą to pomoc przewiduje ustawa w § 133). Pracodawca obowiązany jest wydać zaświadczenie nawet w razie opuszczenia pracy przez pracownika bez poprzedniego zawiadomienia i w tym przypadku podać warunki, w jakich ono nastąpiło.

Pracodawcy winni prowadzić rejestry wydawanych zaświadczeń.

Oto najważniejsze przepisy tego rozporządzenia wykonawczego, z któremi przedewszystkiem pracodawcy w interesie swoim własnym winni zapoznać się bezpośrednio. Radzimy też stosować je z jak największą ścisłością a to celem uniknięcia wielu bardzo niemiłych a zupełnie niepotrzebnych przykrości.

25-letni jubileusz
znanej Fabryki Głogowski i Syn w Inowrocławiu.

OBCHODZONO GO UROCZYŚCIE W DNIU 3 STYCZNIA B. R. DZIEŃ TEN BYŁ JEDNOCZEŚNIE SREBRNYM JUBILEUSZEM DZIAŁALNOŚCI ZAWODOWEJ WŁAŚCICIELA OBECNEGO TEJ PLACÓWKI GOSPODARCZEJ, P. LEONA CZARLIŃSKIEGO. W UROCZYSTOŚCI WZIĘLI UDZIAŁ DELEGACI SFER GOSPODARCZYCH, REPREZENTANCI WŁADZ, DUCHOWIEŃSTWA I SAMORZĄDU. DEPESZĘ m. i. NADESŁAŁ KS. BISKUP LAUBITZ Z GNIEZNA.

W dniu 3. 1. 1928 znana Fabryka maszyn rolniczych „Głogowski i Syn“ w Inowrocławiu obchodziła dwudziestopięciolecie swego istnienia. Właściciel jej dyrektor inż. Leon Czarliński święcił w tym samym dniu srebrny jubileusz pracy na samodzielnej placówce przemysłowej.

Z okazji uroczystości odbyła się w kościele Najśw. Serca Jezusowego o godz. 8.30 msza św.

O godz. 1-szej w południe w udekorowanej świątecznie hali maszyn Fabryki Głogowski i Syn zebrali się wszyscy pracownicy oraz szereg zaproszonych gości, m. in. prezydent Izby Przem.-Handlowej w Bydgoszczy p. Kasprowicz, starosta Dietl, ks. dziekan Kubski, konsul Grabski, p. Majewski, dyrektor fabryki Leon Czarliński, Tow. Akc. w Ostrowie, przedstawiciele Unji w Grudziądzu z dyr. Czarlińskim i Jankowskim, dyr. Banku Polskiego Mocek, dyr. Żupy Solnej inż. Rusiecki, dyr. Namysłowski z Piechcina i inni.

Zagaił właściciel-jubilat p. dyr. Czarliński, który dał histor. zarys rozwoju swej fabryki a na koniec z dumą podniósł, że stosunek jego do pracowników fabryki stale był niezwykle poprawny i serdeczny, tak iż nigdy nie zdarzały się jakiekolwiek zatargi. Na pamiątkę jubileuszu został fundusz zapomogowy dla robotników fabryki podwyższony o dalsze 10 tys. zł. a pracownicy-jubilaci otrzymują specjalne upominki.

Następnie zabrał głos prezydent Izby Przem.-Handlowej p. Kasprowicz i rzekł:

„Nietylko historja dziejów ludzkości, nietylko społeczeństwa, ale i jednostka ludzka obchodzi swe indywidualne jubileusze radosne. Wśród całego szeregu takich jubileuszy szczególnie podniosłą w życiu jednostki jest uroczystość, poświęcona uczczeniu pracy i działalności człowieka na polu zawodowem lub społecznem. W dniu bowiem, zamykającym pewien ściśle ograniczony okres lat, stają przed oczami jubilata i całego, najbliższego mu otoczenia, rozmaite etapy jego życia i pracy, sprzęgające go coraz silniej z organizmem społeczeństwa i działalnością rozwojową ogółu. Poszczególne czyny i wysiłki jednostki tworzą ogniwa, składające się na łańcuch przyczyn i skutków, obejmujących cały naród, a miarą czynów jednostki liczy się dzieje instytucyj społecznych, zrzeszeń i związków gospodarczych.

Powodem bezpośrednim dzisiejszego zebrania, to uroczystość 25-letniego jubileuszu pracy p. Dyrektora Czarlińskiego w firmie „Głogowski i Syn“.

Jubilat, który kształcił się na zachodzie i tamże zdobył pierwszą wiedzę praktyczną, wcześnie przeniósł doświadczenie swoje i pracę do Polski, będącej jeszcze wówczas pod obcym zaborem. Przedsiębiorstwo, na czele którego stanął przed 25-ciu laty, z dumą może spoglądać na swego kierownika, któremu zawdzięcza rozbudowę i podniesienie wytwórczości, zaś społeczeństwo na gruncie rodzimym nauczyło się widzieć w nim wzór pracowitości i pełnej inicjatywy działalności. Zdając sobie sprawę z ogromnego znaczenia rolnictwa w Polsce, jubilat skierował działalność swoją głównie w kierunku podniesienia przemysłu, ściśle związanego z uprawą ziemi i polepszenia jej wydajności. Wzory zachodnie posłużyły mu za podstawę produkcji krajowej, która zatrudniając polskie siły robotnicze i polskie wytwarzając modele, stanęła w konsekwencji usilnych zabiegów na wysokości zadania.

Działalność jubilata nie ograniczała się bynajmniej do Inowrocławia; w Ostrowie, Poznaniu, Brodnicy powstały bowiem filje, względnie firmy samodzielne, będące dalszemi ośrodkami produkcyjnemi pod kierowniczą ręką jubilata.

Jak za czasów zaborczych p. Dyrektor Czarliński święcił przykładem rzutkiego przemysłowca polskiego, który nie wahał się przed walką konkurencyjną z silniejszym przeciwnikiem niemieckim, tak i z chwilą powstania Państwa Polskiego czcigodny jubilat wstąpił pełen sił i energji w szranki rozwijającego się powoli przemysłu krajowego. Szereg przedsiębiorstw przemysłowych powołało go do grona członków zarządu lub rad nadzorczych, władze komunalne wybrały go do swego przedstawicielstwa. Na każdym zaś polu jubilat nie skąpił pracy ani rad, opartych na wieloletniem doświadczeniu i siłą autorytetu narzucał własną inicjatywę twórczą i czynność wytężoną.

To też wieloletnie, prawdziwe jego zasługi pragnie dzisiaj uczcić szeroki ogół nietylko miasta Inowrocławia, w którem szanowny jubilat stale przebywa, lecz również zrzeszenia i instytucje gospodarcze z Izbą Bydgoską na czele, która ceni w nim ruchliwego członka Prezydjum i gorliwego doradcę. Z okazji dzisiejszego jubileuszu mam zaszczyt wy-

Szlifowanie cylindrów

30—200 m/m Ø z 1/100 m/m dokładności na specjalnej automatycznej maszynie do szlifowania cylindrów szwajcarskiego fabrykatu L. Kellenberger, Szwajcarja

Szlifowanie wałów korbowych

5019 k

Wykonuje się:

tłoki wszelkich rozmiarów } **pierwszorzędny odlew**
pierścienie tłokowe

sworznie tłokowe

stal chromniklowa cementowane i szlifowane z 1/100 m/m dokładnością

tłoki aluminiowe we wszelkich rozmiarach

dostarcza szybko — precyzyjnie — tanio

Specjalne przedsiębiorstwo tego rodzaju w Polsce

5036

R. Gunsch, Motory

ul. Wielka 6 Poznań Tel. 3928

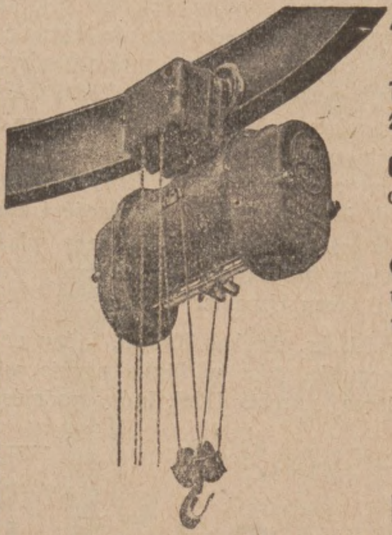
Warsztaty - Rabat Kosztorysy bezpłatnie

B A M A G

Wciągi elektryczne

konstrukcji prof. Gensel'a

s ą n a j l e p s z e !



Tylko 4 koła czołowe z zewnętrznem zazębieniem

Tylko 2 osie na łożyskach kulkowych

Całkowite urządzenie czynne w kąpieli olejowej

Odpada potrzeba uciążliwego zaopatrywania w smary

Największe zaoszczędzenie prądu

Natychmiast do nabycia.

BERLIN - ANHALCKIE ZAKŁADY BUDOWY MASZYN

5103 **Aktiengesellschaft DESSAU**

Zastępca: HODAM & RESSLER - Maschinenfabr.

DANZIG, Hopfengasse 81-82 Telefony: 23528 i 23529



Drewniane tarcze zapędowe

3128 we wszystkich rozmiarach oraz 3854

zęby drewniane do kół żelaznych

po najniższych cenach dostarcza

Fabryka Narzędzi Stolarskich

A. Wardziński, Nakło-Noteć

Blacha miedziana!

Koniecpolska Walcownia Miedzi

w Koniecpolu

Stacja drogi Żelaznej Częstochowa-Kielce

produkuje blachę miedzianą dowolnych wymiarów i grubości, dna okrągłe i pręty miedziane. Nabywa starą miedź. 4418

Odznaczony srebrnym medalem na wystawie Sanitarno-Hygienicznej w Warszawie 1927



DLA PRZEMYSŁU jako ochronę przed pyłem i gazami w każdej koncentracji

MASKI,

okulary ochronne, respiratory

poleca 7250

Laboratorjum D-rów E-ci Hepner

Warszawa

Złota 28 Tel. 405-14

— Katalogi na żądanie. —

050



4007t

razić jubilatowi w imieniu Izby przemysłowo-Handlowej w Bydgoszczy serdeczne życzenia i słowa uznania.

Jako reprezentant tejże Izby, pozwalam sobie wręczyć Panu niniejszy Dyplom Honorowy, mający upamiętnić jeden z etapów jego czynnej i owocnej pracy. Składając jubilatowi w imieniu członków Izby serdeczne powinszowania, wyrażam życzenie, aby czcigodny jubilat długie jeszcze lata służył młodszemu pokoleniu jako wzór uczciwej i twórczej działalności.

Nie mogę również pominąć sposobności, aby jako reprezentant wspomnianej instytucji gospodarczej nie wyrazić pełnego uznania dla długoletniej, nienagannej pracy panów: Pawła Griegera, inżyniera ruchu, oraz Józefa Zielasa, Józefa Cylki, Andrzeja Bednarskiego, Walentego Kwiatkowskiego, Stanisława Gruszczyńskiego, Ludwika Wasielewskiego, pracowników, od 25-ciu lat zatrudnionych w fabryce „Głogowski i Syn". W dowód, że trud codzienny, pilność i karność w pełnionym zawodzie zdobywają sobie zawsze właściwą ocenę — wręczam panom Zaszczytne Świadectwa Uznania, panu Inżynierowi zaś Dyplom Uznania."

Następnie przemawiali ks. dziekan Kubski, który położył nacisk na zgodę i harmonję, jaka w firmie panuje między pracodawcą a pracobiorcą, starosta Dietl, który podniósł zasługi Jubilata dokoła podniesienia kultury rolnej oraz dyr. Mocek imieniem Banku Polskiego.

Z ramienia pracowników firmy wygłosił bardzo serdeczne przemówienie stary pracownik fabryki p. Rogatka. Życzył on, aby w fabryce praca szła dalej zgodnie aż do złotego jubileuszu i aby Jubilat-właściciel nadal był dla swych podwładnych wzorem człowieka niestrudzonego w pracy. Jesteś naszym żywicielem — mówił — bo dajesz nam chleb codzienny zapracować; obyś długo mógł nami kierować i wciąż nam przykładem służył, jak się nawet w chwilach ciężkich rąk nie opuszcza jeno hardo na stanowisku stoi.

Telegramów nadeszło dużo z miasta Inowrocławia, pomiędzy innemi od dr. J. Krzyżańskiego, od ks. bisk. A. Laubitza z Gniezna z życzeniami jubilatowi i pracownikom w uznaniu 25-letniej owocnej i twórczej pracy pomyśl. i dalszego rozwoju i błogosławieństwa pasterskiego, i od licznych życzliwych.

Po uroczystem posiedzeniu p. Czarlińscy podejmowali gości śniadaniem, podczas którego wygłoszono szereg toastów.

Do życzeń tych wydawnictwo nasze przyłącza się z całą serdecznością. Na spełnienie ich zacny Jubilat zasłużył sobie dzielnie i w całej rozciągłości...

Cześć rzetelnej pracy i zasłudze...

Wyższa Szkoła Handlowa w Poznaniu w roku 1927-ym...

Według dostarczonych uprzejmie przez dyrektora tej uczelni, p. Leonarda Glabisza informacyj dotychczasowy rozwój instytucji w ubiegłym czasie, a szczególnie w roku 1927 przedstawia się następująco:

Ogólna liczba zapisanych słuchaczy i słuchaczek w ubiegłym, t. j. pierwszym, roku akademickim wynosiła 501; z liczby tej na drugi rok studjów przeszło 186 słuchaczy zwyczajnych, z czego mężczyzn 163, kobiet 23, — nadzwyczajnych zaś 75, z czego 68 mężczyzn i 7 kobiet. Ponownie na pierwszy rok zapisało się słuchaczy 10-ciu. Wystąpiło, wzgl. zostało *wykreślonych wskutek nieuiszczania opłat 161.*

W bieżącym roku akademickim na pierwszy rok studjów zapisało się 218, z czego zwyczajnych słuchaczy 169, słuchaczek 21, nadzwyczajnych słuchaczy 23, słuchaczek 5. Na drugi rok studjów poza słuchaczkami i słuchaczami, którzy w liczbie 261 przeszli z pierwszego roku, zapisało się nanowo 19, którzy przeszli z innych wyższych uczelni.

Stosunek nowo-przyjętych nadzwyczajnych słuchaczy do nowoprzyjętych zwyczajnych słuchaczy wynosi 13,39%. Słuchacze nadzwyczajni mają przeważnie cenzus naukowy 8 klas gimnazjalnych bez matury, którą zdawać będą na wiosnę 1928 r., dzięki czemu podany stosunek procentowy jeszcze się zmniejszy.

Ogółem na pierwszym i na drugim roku studjów Wyższa Szkoła Handlowa w Poznaniu ma 522 słuchaczy i słuchaczek, w czem 22,80% nadzwyczajnych.

Z ogólnej liczby 522 słuchaczy wyznania rzymsko-katolickiego 491, grecko - katolickiego 6, ewangelicko-augsburskiego 18, prawosławnego 2, mojżeszowego 5.

Język polski jest językiem ojczystym 513 słuchaczy, rosyjski 3, *niemiecki 3*, inne 3. — Przynależność państwowa polska 515 inne 7.

Maturę gimnazjalną różnych typów posiada 411 słuchaczy, maturę Liceów Handlowych i innych równorzędnych szkół handlowych 111.

Wyższa Szkoła Handlowa w Poznaniu zaprowadziła typ egzaminów przedmiotowych z tem zastrzeżeniem, że, aby przejść na drugi rok, trzeba złożyć egzaminy przynajmniej z 5 przedmiotów z roku pierwszego, natomiast, aby przejść na rok trzeci, trzeba zdać egzaminy ze wszystkich przedmiotów 2-ch pierwszych lat.

W roku bieżącym do dnia 17-go grudnia zgłosiło się do egzaminów ogółem 305 słuchaczy, liczba zaś złożonych egzaminów poszczególnych wynosi 2301, z czego 200 w stopniu celującym, 531 w stopniu bardzo dobrym, 842 w stopniu dobrym i 710 w stopniu dostatecznym.

Cyfry powyższe wykazują, że Wyższa Szkoła Handlowa w Poznaniu znajduje się na najlepszej drodze rozwoju, za co też *Kuratorjum wyraziło pełne uznanie Dyrektorowi i Profesorom* Wyższej Szkoły Handlowej, których ta uczelnia liczy dotychczas ogółem 37.

Do świetnego rozwoju Szkoły i normalnego jej funkcjonowania przyczyni się niewątpliwie bardzo poważnie nowy gmach Szkoły, będący obecnie w budowie, a który w jesieni 1928 r. będzie na tyle wykończony, że Szkoła będzie się mogła tam całkowicie przenieść.

Na osobne podkreślenie zasługuje fakt, iż kierownictwo tej uczelni umiało zabiegliwie postarać się o zebranie specjalnego Funduszu Naukowego, z którego kolejno pokrywa się koszty wydawnictw i podręczników, potrzebnych dla kształcących się w tym zawodzie. Nie trzeba dodawać, iż podręczniki te dobierane i układane są z całą starannością.

„ELIBOR"

Spółka Akcyjna Handlowo - Przemysłowa

Ł. J. BORKOWSKI

Oddział w Poznaniu

ulica Gąsiorowskich 6 — Telefon nr. 63-66 i 62-66

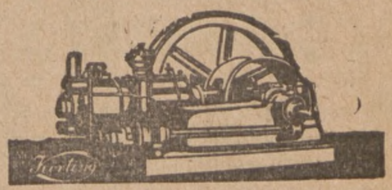
PRZEDSTAWICIELSTWA:

KOWADŁA K. Rudzki i S-ka, Warszawa
MOTORY SPALINOWE Diesla, Körting, Hannover
DŹWIGI LÜDERSA, KRANY F. Piechatzek, Berlin
STAL NARZĘDZIOWA, Schoeler & Bleckmann, Wiedeń
PILNIKI Marki „HOSSYB"
PASY SKÓRZANE „Herkules" Gnerlich, Cieszyn
PASY BAWEŁNIANE wielbłądzie, Balata, „Lechat", Belgja

4617

KARBID WIELKOPOLSKI
ŚWIDRY I ROZWIERTNIKI
Günther & Co., Frankfurt n. M.

Żelazo, Dźwigary, Blachy, Wapno, Cement, Metale, Węgiel, Koks, Narzędzia, Artykuły techniczne, Lemiesze i Odkładnie, Podkowy, Hufnale, Gwoździe, Materjał śrubowy, Węgiel kowalski i t. p.



MOTORY DIESLA

Dom Handlowy

ANTONI BERNHARD

Poznań	Łódź
W. Garbary 18	ul. Andrzeja 7
Tel. 12-59	Tel. 901

Poleca z własnych składów
oraz z reprezentowanych fabryk hut i kopalń
dla **PRZEMYSŁU, HURTOWNIKÓW I KOLEJNICTWA.**

ŻELAZO - bednarkę - belki - szyny - **BLACHĘ**
RURY - kotłowe, gazowe czarne i ocynkowane i wszelkie inne.
ŻELAZO CIĄGNIONE na gorąco i zimno.
STAL RESOROWĄ płaską i żłobkowaną
ODLEWY STALOWE w/g wszelkich modeli
AKCESORJA KOLEJOWE - **KOLEJKI WĄSKOTOROWE**
KONSTRUKCJE ŻELAZNE w/g podanych lub własnych projektów
GWOŹDZIE - nity - wkrętki - żelazne, miedziane i mosiężne.
DRUTY wszelkiego rodzaju i grubości żelazne i stalowe.
SPRĘŻYNY MEBLOWE.
LINY STALOWE dla Przemysłu i Rolnictwa.
ŁAŃCUCHY „ „ „
SZPADLE - łopaty, kopacze, dziabki, **WIDŁY** do wszelkich produktów.
APARATY DO SPAWANIA - wytwornice, palniki do spawania i cięcia, wentyle redukcyjne, **TLEN** i wszelkie akcesorja.
WĘGIEL wysoko koloryczny **KOPALŃ**

RENARD i REDEN.

4581



POMPY RÓŻNEGO RODZAJU

do zapędu ręcznego, manereżem i mechanicznego, do studzien zwykłych i głębokich

Wiercenie studzien

zwykłych i artezyjskich

J. Kopczyński i Sp.

Poznań, ul. Łazarska 30

Nr. tel. 60-42 Rok zał. 1893

Fabryka pomp i przedsiębiorstwo wiercenia studzien

ODDZIAŁ W BYDGOSZCZY

ul. Dworcowa nr. 46. 3017

„Der Eisenhändler"

Berlin SW 61, Teltower Strasse 35/36

Znane najlepsze i ulubione pismo fachowe dla branży żelaza, towarów żelaznych, narzędzi, sprzętów domowych i kuchennych oraz handlu maszyn itp. Najlepszy informator źródeł zakupu i organ ogłoszeniowy dla wymienionych branż.

Wychodzi od 35-tu lat i dwa razy w tygodniu
Na życzenie numery okazowe.

„Wartome"

Fabryka Maszyn i Armatur
Odlewnia Metali

Poznań, ul. Polna 8. Telefon 61-98

Wykonuje wszelką armaturę parową, gazową i wodną, reperacje wszelkich maszyn rolniczych i armatur. Gryzowanie kół zębatych do samochodów i t. d. Odlewy z miedzi, spiżu, mosiądzu, fosforbronzu, niklu, stalbronzu i wszelkie odlewy galanteryjne i t. p. 4312

Kosztorysy i porady techniczne bezpłatnie.

Z ŻYCIA GOSPODARCZEGO
ZAGRANICY

NIEMCY.

W sprawozdaniach o sytuacji w handlu żelaza często spotykamy uwagi o wpływie żelaza belgijskiego na rynku międzynarodwym i niemieckim w szczególności. Dotychczas jednak nikt nie ujął tego wpływu w formę konkretną liczb i ilości importowanych. Urzędowa statystyka notuje przywóz z innych krajów, zwłaszcza kontyngentów, które niemiecki przemysł zmuszony jest przyjmować na mocy uchwały międzynarodowego trustu żelaznego i stalowego (7½% ogólnej konsumcji krajowej na walcówkę) z Lotaryngji i Luksemburgu. Jednakże dokładnych liczb miesięcznego przywozu statystyka nie podaje.

Import z Belgji oceniają różni sprawozdawcy jedynie na podstawie danych przypuszczalnych; stąd też dane te bardzo się różnią pomiędzy sobą.

Przeciętnie jednak oblicza się import żelaza z Belgji na 10 000 ton miesięcznie. O ile liczba ta odpowiada rzeczywistości, import z Belgji byłby dla krajowego przemysłu bez większego znaczenia. Pozatem zważyć trzeba, że z Belgji przywozi się materjał klasy drugiej, czyli produkty wybrakowane, które mają być zużyte w licznych tutejszych przetwórniach.

Jako materjał I. kl. sprowadza się z Belgji głównie taśmówkę, drut i częściowo żelazo monierowskie dla użytku budowlanego. Ilości te są jednak bardzo nikłe, stanowią bowiem zaledwie 1% ogólnego zapotrzebowania. Mimo to odgrywają one bardzo ważną rolę, która w tych dniach jeszcze większej nabiera wartości: mianowicie jest ona regulatorem cen na niemieckim rynku nawet na wyroby krajowe.

Nie podlega wątpliwości, że krajowi producenci w odpowiedzi na ostatnie orzeczenia sądu rozjemczego z dnia 15 grudnia 1927 r. podwyższyliby ceny na własne wyroby, gdyby się nie obawiali, że w ten sposób powiększą znacznie siłę konkurencyjną żelaza belgijskiego, i w miarę wzrostu jego konsumcji w kraju, przyczynią się do wzrostu importu i będą musieli dzielić się z przemysłem belgijskim przypuszczalnemi zyskami, któreby im ewentualne podniesienie cen przynieść mogło.

Do zneutralizowania tego wpływu zdąża bezpośrednio domaganie się niemieckich przemysłowców wznowienia w kartelu klauzuli wykluczającej, która nakłada na kupców i hurtowników, należących do kartelu, obowiązek niekupowania wyrobów zagranicznych, ani od przemysłowców poza kartelem istniejących. Na to jednak kupcy i hurtownicy nie godzą się, chyba, że kartel wprowadzi ceny niewyższe od wyrobów z Belgji sprowadzanych.

BELGJA.

Dwadzieście poważnych firm belgijskich przeważnie branży metalowej stworzyło ostatnio wspólną organizację sprzedaży na rynku idyjskim p. t.: „BELGJAN MANUFACTURERS CORPORATION" z siedzibą w Bombaju. Celem organizacji tej jest obniżenie kosztów sprzedaży i poprawienie jej warunków. Kierownikiem instytucji jest p. M. Gilbert, chwilowa siedziba mieści się w Brukseli.

Produkcja stali w Belgji wyniosła w sierpniu ca 317 000 ton. Przeciętna miesięczna za dwa pierwsze miesiące III kawrtału wyniosła ca 312 000 ton, przeciętna zaś miesięczna II kwartału — 298 000 ton. Wobec tego, gdy w II-im kwartale przekroczyła Belgja kontyngent swój w Międzynarodowym Syndykacie Stalowym przeciętnie o 16 000 ton na miesiąc, to w III kwartale, jeśli sądzić z dwóch jego pierwszych miesięcy, o 30 000 ton na miesiąc, proporcjonalnie do tego wzrosną oczywiście płacone przez Belgję sumy karne. Produkcja surówki, która utrzymuje się naogół na stałym poziomie, wyniosła w sierpniu ca 317 000 ton.

ITALJA.

W ciągu pierwszych 9 miesięcy 1927 r. fabryki włoskie wyeksportowały 27.166 wozów motorowych o wartości 509 milj. lirów. W tym samym okresie r. 1926 eksport wyniósł 26.097 maszyn wartości 524 milj. lirów i w tymże okresie r. 1925 21.999 wozów o wartości 498 milj. lirów.

PERSJA.

W związku z mającym się odbyć w Téhéranie przetargiem w dniu 19 lutego 1928 r. na materjały kolejowe, techniczne, budowlane i t. p. — polski przemysł metalowy wysyła specjalnie delgata do Persji, celem zbadania warunków miejscowych, nawiązania stosunków handlowych i ewentualnego uzyskania większych dostaw dla Polski w związku z powyższym przetargiem.

SYTYACJA W CIĘŻKIM PRZEMYŚLE Z. S. S. R. ZA ROK 1926/7.

Jak wykazują tymczasowe dane statystyczne, odnoszące się do ciężkiego przemysłu Z. S. S. R. w okresie 1926/27, produkcja hut żelaznych Rosji sowieckiej znacznie wzrosła w porównaniu z rokiem 1925/26 i przedstawia się w następujących cyfrach:

	Ton	Wzrost w stosunku do r. 1925/26
Odlewy	2.946.900	34,9 %
Stal	3.533.000	32,3 %
Żelazo ciągnione	2.687.100	20,7 %

Podział geograficzny tej produkcji jest następujący:

Dla odlewów: Południe — 2.232.200 ton; Ural — 569.000 t.; Syberja — 10.600 t.; Rosja środkowa — 136.200 ton.

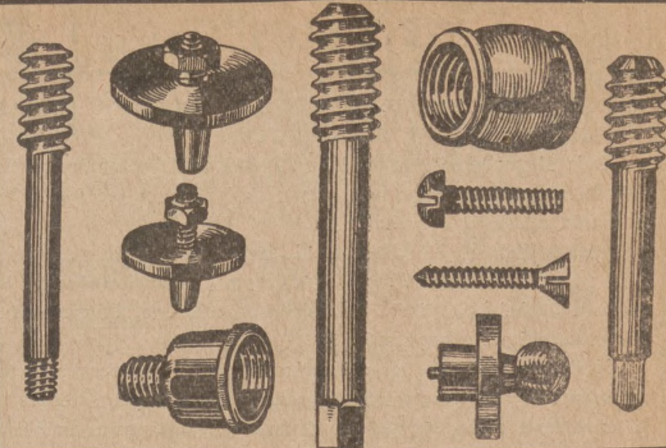
Dla stali: Południe — 2.079.100 ton; Ural — 289.700 t.; Północo-Zachód — 124.000 t.; Rosja środkowa — 498.000 t.

Dla żelaza ciągnionego: Południe — 1.635.800 ton; Ural — 623.100 t.; Północo-Zachód — 82.500 t.; Rosja środkowa — 345.800 t.

Wartość produkcji metalurgicznej przedstawia liczbę 307.700.000 rubli i wzrosła w porównaniu z rokiem ubiegłym o 9,5 %. Ilość zatrudnionych robotników wzrosła o 10,6% i stanowi liczbę 191.154.

Średnia wydajność pracy robotników wzrosła o 1%, podczas gdy zarobki przeciętne podwyższono o 18,40%. Dość znaczna różnica pomiędzy skalą przyrostu wydajności pracy, a wzrostem zarobków robotników jest objawem niepomyślnym i obciążającym ten przemysł.

(Zebrał i opracował J. Taberski.



Z życia organizacyj

WALNE ZGROMADZENIE CZŁONKÓW POLSKIEGO ZWIĄZKU PRZEMYSŁOWCÓW METALOWYCH.

Dnia 11 grudnia 1927 r. w lokalu Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych w Warszawie odbyło się Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie członków Związku.

Prezes Rady P. Z. P. M., inż. J. Jezioranski, zobrazował działalność zmarłych w okresie sprawozdawczym przemysłowców śp. Władysława Jechalskiego i śp. Stanisława Grodzkiego, których pamięć obecni uczcili przez powstanie.

Następnie prezes Jezioranski scharakteryzował obecny stan przemysłu metalowego przetwórczego, zaznaczywszy, że ciężki okres epoki powojennej można uważać za ukończony. Ważnym czynnikiem do poprawy stanu przemysłu jest uzyskana pożyczka zagraniczna, która zapewniła stabilizację naszej waluty.

W gospodarce rządowej nastąpił zwrot ku lepszemu dzięki poglądom sfer kierowniczych z wicepremjerem inż. Bartlem na czele.

Na propozycję p. prezesa Jeziorańskiego Walne Zgromadzenie zaprosiło na przewodniczącego p. inż. Leona Czarlińskiego, na asesorów pp. inżynierów: Zygmunta Rytla i Jerzego Buzka, a na sekretarza p. inż. W. Horodyńskiego.

Po odczytaniu i zatwierdzeniu protokółu Walnego Zgromadzenia z dnia 27 czerwca 1927 r. wicedyrektor Związku p. K. Pichelski przedstawił preliminarz budżetowy na rok 1928, poczem wiceprezes Rady p. S. J. Okolski zobrazował plan działania Związku w roku nadchodzącym, zaznaczając, że oprócz prac normalnych Związek będzie musiał zająć się w roku przyszłym sprawami specjalnemi, jak wzięcie udziału w rokowaniach gospodarczych z Niemcami i w opracowaniu nowej taryfy celnej; pozatem do prac specjalnych trzeba zaliczyć sprawy, związane z udziałem Związku w Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu oraz udział w akcji przedwyborczej do ciał ustawodawczych, celem wprowadzenia do sejmu i senatu przedstawicieli przemysłu.

Po krótkiej dyskusji nad poszczególnemi punktami preliminarza Walne Zgromadzenie uchwaliło przedstawiony projekt budżetu na 1928 rok bez żadnych zmian, a jednocześnie zatwierdziło składki członkowskie w wysokości obowiązującej w 1927 roku.

W punkcie porządku dziennego, obejmującym sprawy bieżące, dyrektor Związku p. M. Chorzewski odczytał list od Koła Mechaników Studentów Politechniki Warszawskiej z podziękowaniem za udzielone praktyki wakacyjne, p. K. Pichelski zaś zakomunikował zebranym, że P. Z. P. M. roześle wkrótce do członków okólnik z instrukcją, dotyczącą wyborów do Sądu Rozjemczego przy Zakładzie Ubezpieczeń od Wypadków w Warszawie wraz z listą kandydatów do tego Sądu.

W wolnych wnioskach p. inż. J. Buzek złożył dwa wnioski, które dotyczyły sprawy rejestracji handlu złomem żelaznym oraz sprawy zarządzeń, mających na celu zabezpieczenie przemysłowców od ciągłych zbiórek na różne cele. Wnioski te zostały odczytane i przekazane Radzie do rozpatrzenia celem wniesienia na następne Walne Zgromadzenie.

Wiadomości z branży

KREDYT DLA SYNDYKATU POLSKICH HUT ŻELAZNYCH.

Jak się dowiadujemy, dla Syndykatu Polskich Hut Żelaznych uruchomiony został otwarty kredyt obrotowy w wysokości 18 miljonów złotych. Stopa procentowa jest stosunkowo korzystna i wynosi 8.25% od strony debetowej i 5% od strony kredytowej. Główną transzę tego kredytu w wysokości 13 miljonów złotych przejął Bank Francusko-Polski w Katowicach, który już dawniej pozostawał w bliskich stosunkach z Syndykatem, któremu jednak poprzednio udzielał kredytu nieco droższego. Pozatem szereg innych banków oświadczył gotowość wzięcia udziału w tej transakcji co do resztującej transzy na analogicznych warunkach.

POŻAR W FABRYCE „LILPOP, RAU I LOEWENSTEIN".

W ubiegłym tygodniu zaalarmowane zostały wszystkie oddziały straży o pożarze wynikłym w fabryce „Lilpop, Rau i Loewenstein" przy ul. Bema 65 na Woli.

Znając rozkład tamtejszych budynków, komendant straży przypuszczał, że płonie stolarnia, byłaby to wówczas wielka klęska dla całej fabryki. Jak się jednak okazało, pożar powstał w hali remontu wagonów, w dziale t. zw. lakierni. Od łatwopalnych materjałów z niewiadomej przyczyny zapalił się wagon osobowy, znajdujący się na wykończeniu. Ogień ugaszono w przeciągu pół godziny.

Zawdzięczając szybkiemu przybyciu straży i niedopuszczeniu rozszerzenia się ognia, straty są nieznaczne.

POLSCY INŻYNIEROWIE W TURCJI.

W najbliższym czasie rozpocząć ma się realizacja umowy w sprawie inwestycyj w tureckim przemyśle wojennym w postaci budowy zakładów przemysłu wojenego Turcji. Umowa w tej sprawie zawarta została pomiędzy polskim inżynierem wynalazcą Stefanem Remiszewskim, a grupą kapitalistów tureckich.

Inż. Remiszewski wymówił sobie w kontrakcie sprowadzenie personelu technicznego i biurowego z Polski w liczbie kilkudziesięciu osób.

FABRYKA DRUTÓW I GWOŹDZI SPŁONĘŁA.

Z Warszawy donoszą: w piątek ubiegły spłonęła w Warszawie częściowo wielka fabryka drutów i gwoździ belgijsko-warszawskiego Towarzystwa akcyjnego przy ul. Objazdowej. Pożar zniszczył cynkownię, oddział transmisyjny, pralnię drutu i chłodnię. Straty przekraczają 100.000 złotych, kilkuset robotników pozostanie bez pracy do chwili odbudowania fabryki.

BUDOWA GMACHU DLA PRZEMYSŁU ŻELAZNEGO.

Na wiosnę rb. Syndykat Polskich Hut Żelaznych w Katowicach przystępuje do budowy olbrzymiego gmachu o pojemności około 500 pokojów. Preliminowana została na ten cel kwota 4 miljn. złotych. W gmachu tym mieścić się będą zarówno biura syndykatu, jak i przedstawicielstwa handlowe żelaznego przemysłu przetwórczego.

WSPÓŁPRACA NIEMIECKICH FABRYK Z POLSKIEMI.

Sp. Akc. „Maschinenbau" przedtem Starke i Hoffman w Hirschbergu na Dolnym Śląsku zawarła z warszawską fabryką „Ursus" umowę co do produkcji dwóch typów motorów Diesla dla Polski, Litwy i Estonji.

FORD W RUMUNJI.

W ostatnich dniach zakłady Forda zwróciły się znowu do rządu rumuńskiego w sprawie przyznania im wolnej strefy w porcie Constanza dla zbudowania tam fabryki samochodów, które następnie sprzedawane byłyby na rynkach bałkańskich południowej Europy. Sprawa ta poruszona była już poprzednio, a obecnie na skutek interwencji rumuńskiego posła w Waszyngtonie wyłoniono specjalną komisję przy rządzie rumuńskim, która ma się zająć rozpatrzeniem tej sprawy.

SKODA OTRZYMUJE ZAMÓWIENIA Z CHIN.

Dowiadujemy się, że czechosłowackie zakłady Skody uzyskały zamówienia na materjał instalacyjny wartości dwudziestu pięciu miljonów kor. cz. od centrali elektrycznej w Szanghaju. Oferta zakładów Skody wytrzymała konkurencję z ofertami wytwórni angielskich i amerykańskich.

POSTĘPY W PRZEMYŚLE

Sprzęgło tarciowe z wyłożeniem ksylolitowem.

Pomimo, iż sprzęgło tarciowe w konstrukcjach małych objektów dostatecznie uzasadniło swoją praktyczność, panuje w szerokich kołach jeszcze pewna niechęć do tych prostych przenośni siły. Powodem tego są niezawsze dobre doświadczenia, porobione w pierwszych latach ich stosowania, nadto znane uprzedzenie do wszystkich ulepszeń, odbiegających od codzienności.

Fakt też, iż z ich wprowadzeniem nastąpiłoby znaczne potanienie fabrykacji, było też powodem niezbyt szerokiego stosowania sprzęgieł tarciowych. W Niemczech niema może czterech firm, któreby je stosowały do małych samochodów. Wadą tych sprzęgieł tarciowych jest zmniejszanie się wraz z czasem uchwytowej powierzchni tarciowej, zależnej w pierwszej linji od materjału tarciowego, stosowanego do fabrykacji sprzęgieł. W tym względzie z powodu braku odpowiednich materjałów porobiono nieszczególne z temi sprzęgłami doświadczenia.

Obecnie, dzięki wynalezieniu ksylolitu braki te są usunięte. Tam, gdzie fabryczne katalogi podają użycie w swych samochodach sprzęgieł tarciowych, a materjał powierzchni tarciowych osłaniają pewną tajemnicą — po zbadaniu rzeczy bliżej wykazuje się, iż materjałem, osłanianym taką tajemnicą — jest ksylolit. Ksylolit jest masą wytwarzaną pod wysokiem ciśnieniem hydraulicznem z masy drzewnej i minerałów. Masa ta nie zmienia się ani przez gotowanie w wodzie lub olejach, ani pod wpływem mrozu lub innych czynników atmosferycznych. Zazwyczaj stosowane bywa tarcie ksylolitu i żelaza zlewnego.

Spółczynniki tarcia:

żelaza zlewnego z niem samem	0,15
ksylolitu i żelaza zlewnego	0,25
ksylolitu i drzewa dębowego	0,31

Najczęściej stosuje się ksylolit i żelazo zlewne.

Najstosowniejszy kąt nachylenia:

przy przycisku	15 stopni
przy swobodnem działaniu	5 stopni

Przymocowuje się ksylolit najczęściej przez naśrubowanie zwyczajne. Zastosowanie znaleść może w pierwszym rzędzie przy samochodach. Jak pokazały doświadczenia ksylolit w zupełności zastępuje pierwotnie stosowaną skórę.

Przy przenośniach tarciowych zostają tarciowe toczydła wykonywane ze zlewu stalistego z umocnionem żelazem zlewnem brzegiem, jako koło rozpędowe. Zacienkie toczydła tarciowe z lanej stali powodują przy wielkiej liczbie obrotów dźwięczenie i nie posiadają równomiernego biegu. Siła tarcia ksylolitu działa na gęste, ciągliwe żelazo zlewne z powodu równomierniejszej jego struktury, stale lepiej, jak na stal zlewną, której struktura nie jest jednolitą.

Trwałość ksylolitu na ciśnienie wynosi 850 kg. na cm^2. Dopuszczalnie ciśnienie powierzchniowe wynosi przy przejściowem obciążeniu i $8\frac{1}{2}$-krotnej pewności 100 kg. na cm^2 lub 80 kg. na cm^2 przy stałem obciążeniu i $10\frac{1}{2}$-krotnej pewności. Szerokość toczydeł tarciowych należy tak dobrać, by wynosiła $0,12 \times$ przekrój w milimetrach mniej $0,2 \times$ szybkość w metrach na sekundę. Toczydła tarciowe urządzone są naturalnie i na bieg wolny.

Poniższa tabela podaje rozmaite pomiary i sprawność wypróbowanych przenośni tarciowych przy wozach ciężarowych.

Obroty motoru i toczydeł tarciowych	2 000	2 500	3 000	3 500	na minutę
Najwyższa ilość obrotów ksylolitowych toczydeł tarciowych	2 500	3 000	3 000	3 000	"
Najmniejsza ilość obrotów tychże	600	700	700	800	"
Niezmienna przekładnia	1 : 5	1 : 6	1 : 6	1 : 6	
Przekrój toczydeł tarciowych	445	430	370	330	m/m
Przekrój toczydeł tarciowych z ksylolitu	330	330	330	330	"
Szerokość tychże	25	25	30	35	"
Szerokość układu	3,3	3,3	3,3	3,3	"
Dopuszczalna siła tarcia na każde toczydło	18,56	18,56	22,28	26,00	kg.
Dopuszczalne ciśnienie na każde toczydło	74	74	89	104	kg.
1 toczydło ksylolitowe przenosi	10,5	12,5	15	18	K. M.
2 toczydła ksylolitowe przenoszą	21	25	30	36	K. M.
Średnica tylnego koła		0,65	0,72	0,82	m.
Obwód tylnego koła		2	2,25	2,50	m.
Szybkość przy 500 obrotach na minutę		60	67,5	75	km/godz.
Szybkość przy 600 obrotach na minutę		71	81	90	km/godz.

Z tabel powyższych widać, iż przenośnie tarciowe dają się zużyć nietylko do cyclocar'ów, lecz również i ciężarowych samochodów. Wszystko tu zależy od urządzenia fachowego takiej przenośni. Dzisiaj wiele już wyrabia się dwusiedzeniowych samochodów, przy których przenośnie ksylalitowe znalazły zastosowanie. Można będzie również budować i lżejsze 4-siedzeniówki z temi urządzeniami. Niemcy spodziewają się, iż samochody takie nie powinny kosztować więcej aniżeli 3000 marek.

M. P.

Elektryczny sposób lutowania.

Dotychczas w celu zlutowania dna kotła ze ścianami tegoż, używano zwykłych lampek lutowniczych gazowych do podgrzewania. Obecnie spód kotła przystawia się do płaszcza kotłowego, z którym ma być złączony, szpary zapełnia lutem i naokoło kotła ustawia urządzenie ogrzewające. Składa się ono z magnetycznego stopu żelaznego przewodzącego, który przez zastosowanie odpowiedniego urządzenia chroniony jest od ogrzewania się prądami elektrycznemi i z uzwojenia, które włącza się do sieci prądu zmiennego. Kocioł i dno kotła stanowią wtórne uzwojenia transformatora, w którym indukowane zostają napięcia. Napięcia te wywołują prądy w blachach kotła, wystarczające do wywołania ciepła topnienia lutu.

Do praktycznych prób tego urządzenia użyto kotła o świetle 500 m/m i grubości blachy 10 m/m. Przy średniem zużyciu 10,5 K. W. i spół. wydaj. 0,70 uzyskano w 15 minut temp. topnienia 190° C. Całkowite zużycie wynosiło więc 2,2 KW/godz. Jeśli sieć zniosłaby przejściowo wyższe obciążenie, to przy średnim zużyciu 21 KW i cos = 0,79 możnaby temperaturę topnienia lutu uzyskać w ciągu 5 minut. Całkowite zużycie nie wynosiłoby wtedy więcej jak 1,8KW/godz.

W celu dobrania do części obrabianej czasu nagrzania poleca się użycie samoregulującego transformatora, który tylko na małą wydajność może być wymierzony, ponieważ tylko w krótkich okresach czasu zostaje obciążony. Wielkość jego zależna jest od ilości codziennych lutowań. Jeśli nie ma do dyspozycji prądu zmiennego, musi się użyć jednofazowego generatora.

Zaletą tej metody jest nadzwyczajna czystość roboty. Wywiązanie ciepła następuje w samym przedmiocie, a nie jest dostarczane z zewnątrz, stąd nie ma strat na cieple. Metoda jest b. ekonomiczna i nie wymaga dużych kosztów, zwłaszcza przy stałem jej użyciu. Łatwość manipulacji jest wyjątkowa. Aparat ogrzewający nie jest czuły na wpływy szkodliwe, połączone z każdorazowym ruchem fabrycznym. Rezultaty uzyskane są nadzwyczaj dogodne, jeśli jak powyższy przykład z kotłem o świetle 500 m/m dowodzi — w 10 minutach uzyskano temperaturę 200° C potrzebną do stopienia lutu.

Próby ulepszania koksu górnośląskiego.

Chodzi o ulepszanie koksu wielkopiecowego. Węgle z pokładu Pockhammer'a (pola wschodnie są bogatsze w gazy i posiadają słabą zdolność do spiekania się, t. zn. źle się koksują). Młodsze pokłady nie nadają się całkowicie do koksowania. Zbadano, że najdogodniejsza szerokość komory do koksowania wynosi 400 m/m. W takiej komorze osiągnięto zwiększenie wytrzymałości 15% łupków palnych w celu otrzymania bardziej „chudego" usadu, polepszał właściwości koksu, tak jak i 15% dodatek dolnośląskiego węgla spiekającego się.

Koks z węgla z tym ostatnim dodatkiem dawał 80—82% próby bębnowej (według Simmersbach'a). Dodatek nawet 5% rudy żelaznej psuje całkowicie własności koksu. Ponieważ w danym wypadku miano do czynienia z węglem matowym (Mattkohle), nie stosowano doń płóczki usuwającej szkodliwy składnik włóknisty węgla (Faserkohle). Węgiel, wzgl. jego mieszanina przeznaczona do koksowania, posiadała w 95% ziarna poniżej 3 m/m.

Określenie jakościowe i ilościowe gatunków, nadających się na domieszki do wyrobu koksu, jest trudne, gdyż jeden i ten sam pokład, czy nawet gatunek węgla zmienia swoje własności. Dlatego też dzieląc gatunki węgla od wypadku do wypadku pod względem ich składników, można na podstawie poprzednio przeprowadzonych prób mieć pewne wytyczne jakościowe i ilościowe do przygotowywania mieszanin.

Z węgla górnośląskiego, uznanego za koksujący się, należy odrzucić, jako nienadające sią do koksowania, części o cięż. w.ł. poniżej 1,595, składają się one bowiem z węgla włóknistego i ze skały płonnej. Ilość tych niezdatnych części jest czasem znikoma, to znów znaczna, waha się nawet w ciągu paru dni wydobycia. Prowadzenie odnośnych badań jest jeszcze z tego względu ważne, że przez wyjaśnienie własności poszczególnych gatunków węgla, zapewnić można jednostajność uzysku gazu.

Oddzielanie gatunków i badanie budowy węgla przeprowadzono, przy powyższych doświadczeniach, przy pomocy sortowania według ciężarów właściwych i prób koksowania poszczególnych wydzielonych gatunków metodą Muck'a.

Źródła wolframu i jego produkcja.

Elektrotechnikowi znany jest ten metal głównie jako materjał na druciki do żarówek, niezależnie od tego jednak posiada on poważne pole zastosowania w technice, zwłaszcza fabrykacji stali szybkotnących. Po nadprodukcji w czasie wojny w Ameryce daje się tam zauważyć po pewnym spadku znowu pewne ożywienie produkcji, zwłaszcza w bogatej w te pokłady Newadzie. Również i niepomyślne stosunki w Chinach przyczyniły się do zmniejszenia produkcji tego metalu.

W r. 1924 wyprodukowały Chiny 4000 ton rudy tego metalu, Birmanja 1000 t., Portugalja 400 t. a — Ameryka ok. 200 t.

Przed wojną cały handel wolframem, a raczej ferrowolframem (85% W) jako produktem rynkowym, był zześrodkowany w Hamburgu, po wojnie zaś przejął ten handel Londyn i Nowy York. (The Electrician).

Dookoła Londyńskiej Wystawy Samochodowej.

Od szeregu już lat angielski przemysł samochodowy urządza doroczną rewję swej produkcji w postaci znakomicie zorganizowanej Wystawy Samochodowej w Londynie, która w ostatnich latach przybrała charakter międzynarodowy. To też w jesieni ub. r. liczny udział w wystawie wzięły m. i. Francja, Ameryka, Włochy i — pierwszy raz po wojnie — Niemcy.

Anglja w swym przemyśle samochodowym, chociaż naogół kroczy po linji ogólno-światowych tendencyj w konstrukcji samochodów, posiada jednak dużo *swoistego konserwatyzmu*, który uznaje często za dostatecznie dobre pewne standartowe typy samochodów i nie dopuszcza do poważniejszych inowacyj.

Z trudem tylko przyswaja sobie przemysł angielski nowsze zdobycze światowej techniki automobilowej, utrzymując specyficzny charakter swych własnych konstrukcyj. Można było więc zauważyć na wystawie — obok króla samochodów Rolls-Royce'a przestarzały typ samochodu Trojan, z czterocylindrowym, dwutaktowym silnikiem i z zapędem łańcuchowym na tylnej osi.

Natomiast przyznać trzeba, że wielką uwagę zwracają Anglicy na dobór odpowiednich *materjałów*, oraz na bardzo dokładne *wykonanie warsztatowe;* widać wczucie się i wgłębienie w celowość każdej najdrobniejszej części. Tak, jak i w Salonie Paryskim zauważyć się dał duży wzrost ilości silników 6-cylindrowych, oraz powrót do zaworów, umieszczonych z boku silnika.

Nowe sześciocylindrówki wystawiły następujące fabryki: Morris, Vauxhall, Amstrong, Siddley, Arrol-Aster, Brochlebank, Invicta, Star i Rover.

Wszędzie już stosowane są hamulce na 4 koła i centralne smarowanie podwozia.

Charakterystyczną cechą angielskich maszyn jest to, że brak w kształtach zewnętrznych pewnego spokoju — tej linji, jaka cechuje romańskie konstrukcje. Naprzykład silnik marki Invicta posiada wiele niezbyt dodatnio rzucających się w oczy rur, rureczek, połączeń i organów (błyszczących i matowych), szpecących ogólny wygląd zewnętrzny — gdy przeciwnie silnik francuski czy włoski przedstawia gładki blok; drobne części są umiejętnie rozłożone i pochowane, by i tu zachować estetykę kształtów i czynić wrażenie prostoty w konstrukcji. Z innej strony nie można zaprzeczyć, że Anglicy budują *solidnie i celowo;* wiele uwagi poświęcają produkcji pewnych typów samochodów, najodpowiedniejszych dla rozległych obszarów kolonjalnych, które należą do poważnych odbiorców Anglji.

Do najbardziej popularnych maszyn w Anglji należą Austin-Seven i Morris-Cowley. Austin-Seven należy do małych samochodów przystępnych w cenie, lecz odpowiednich tylko na dobre drogi. F-a „Morris-Cowley buduje wielkiemi serjami nowoczesne typy samochodów, również 6-cyl., odpowiadające może najlepiej wymaganiom szerokich mas odbiorców.

Na wystawie dominowały *karoserje zamknięte*, których większość zbudowana według syst. Weymanna. Bardzo oryginalny model stanowiła 3 siedzeniowa karoserja o silnie owalnym profilu, zbudowana na podwoziu Lancia. Miała ona naśladować luksusowy jacht; całość jednak przedstawiała się mało estetycznie. Wystawione były również karoserje o stałych ścianach i spuszczanych w postaci żaluzji dachach.

Naogół *Olimpia Show* w r. 1927 wprowadziła dużo ożywienia w angielskim przemyśle samochodowym, którego perspektywy na rok 1928 są dość obiecujące.

St. G.

Kongres lokomocji automobilowej.

Między 14 a 17 listopada 1927 odbył się w Londynie pierwszy europejski kongres lokomocji samochodowej pod honorowem przewodnictwem księcia Walji. Na kongres ten przybyło 250 przedstawicieli, reprezentujących 62 państwa.

Polskę reprezentował, inż. Antoni Dąbrowski.

Odbłotniki.

Każdy z przechodniów zna przykre skutki opryskania błotem, zwłaszcza przy ruchu autobusów i ciężarówek w nieco węższych ulicach. Aby temu zapobiec wprowadzono w Paryżu z dniem 1 grudnia 1927 obowiązkowe zaopatrzenie wszystkich samochodów ciężarowych w odbłotniki, t. j. urządzenia, zabezpieczające przechodniów od błota pryskającego z pod kół. Rzecz oczywista, że rozporządzenie to przyjęte zostało z wielkiem zadowoleniem ze strony publiczności.

Poważne źródła dostawcze

Dla automobilistów
„VULCAN ELECTRO" Elektryczny aparat wulkanizacyjny w podróż i do użytku warsztatowego poleca
W. Narożny i S-wie, Poznań 1, ul. Ogrodowa 15/16
Telefon 2658 3337d

Naczynia mleczarskie, naczynia kuchenne, wyroby blaszane cynowane, kotły, zbiorniki do wody, mleka itp. poleca 2123
J. Wiśniewski, Zakłady Blacharskie w Warszawie, Nowy Świat 62. Telefon 268-19

ŚRUBY do drzewa toczone, mosiężne i poniklowane Wszelkie części fasonowe mos.
„HELIOS" Poznań, Św. Marcin 68. Tel. 36-99 4827

Ręczne magle domowe i wszelkie maszyny rolnicze poleca 178
Fabryka Maszyn i Odlewnia Żelaza. Bracia Biskupscy S. A. w Kołomyi.



KAGAŃCE DRUCIANE
własnego wyrobu dla psów wszystkich ras, sprzedaje hurt. i detalicznie
R. GLINIECKI i S-ka
Kraków, ul. Szewska 2. Tel. 3080
Cenniki na żądanie 4013

PIERWSZA W KRAJU
fabryka wyrobów kutych podków końskich
5349 **A. KRAWCZYK**
KATOWICE, ul. św. Stanisława 6/8



ZGRZEBŁA i WĘDZIDŁA do koni
łapki na myszy i szczury, oraz drobne wyroby żelazne
5145 DOSTARCZA KORZYSTNIE
Sulkiewicz i Robakowski - Fabr. Wyr. Żel. BYDGOSZCZ
Dostawa natychmiast! **Cennik na żądanie**

Szkło okienne, kit szklarski, diamenty do rżnięcia szkła
poleca hurtownie **M. WARM, Gniezno** 4497

Hurt. rowerów, 4313 **oraz wszelkich części rezerwowych, Wirówki, butelki termosowe**
HURTOWNIA PNEUMATYKÓW T. z o. p. OSTRÓW (Wlkp.)

KUCHENKI GAZOWE
3615a **1-, 2- i 3-płomienne,**
Tow. Akc. „WIEPOFANA" Poznań-Dąbrowskiego 81, tel. 61-56

KOLANA KARBOWANE, RURY DO KUCHEN 4402
oraz klamerki do pantofli
poleca jako swą specjalność po cenach konkurencyjnych
M. Leszczyński, Włocławek, Kościuszki 24.

ARMATURĘ specjalną dla cukrowni, gorzelni, rafinerji nafty, papierni, cementowni, fabryk chemicznych i innych zakładów przemysłowych.
Wyroby z kwasoodpornego bronzu fosforowego Dra Künzla
polecają
5922b **JANCZEWSKI i FREYMARK**
Warszawa, Mokotowska 49.

Kufy do wody i gnojówki
Pompy do gnojówki, Rozdzielacze do gnojówki fabrykują jako specjalność 5069
Bracia Blottner, Bojanowo (Wlkp.)
Fabryka maszyn i wyrobów z blachy.

„VIS" Fabryka maszyn i odlewnia
Stanisławów — Telefon nr. 221.
Wytwarza masowo:
sieczkarnie bębnowe, młynki do czyszczenia zboża, młocarnie, kieraty, przystawki, prasy do oleju, prasy do owoców. Prospekty na żądanie bezpłatnie.
3694



Przodki żelazne i kute części do powozów
4051 podług nadesłanych lub własnych wzorów poleca
ST. ŚREDZKI
Rudnicze pow. Wągrówiec.

Pierwsza Krajowa Wytwórnia Sprężyn
DLA WSZYSTKICH GAŁĘZI PRZEMYSŁU
SPIRAL
WARSZAWA, ul. Żytnia nr. 20, tel. 36-39.
5129

Zamki meblowe 4311
Zawiasy taśmowe (Klavierbänder)
Szyny do schodów (Treppenleisten)
Fabryka „Fema" T. A., Bydgoszcz.

PRACOWNIA DIAMENTÓW DO RŻNIĘCIA SZKŁA I DO TARCZ SZMERGLOWYCH



H. SZEFTEL
Warszawa, Graniczna 16
Egz. od 1882 r. 4022



E. Pitak & Co.
fabr. wyr. drzewn.
Bydgoszcz,
ul. Zduny 18/19 tel. 353



Specjalność: fabrykacja masowa wszelk. artykuł. domowych. 4430

Pierwszy Polski Kongres Drogowy.

Jak już zaznaczyliśmy pokrótce w ostatnim numerze „Rynku Metalowego", w dniach od 3 do 5 stycznia r. b. obradował w gmachu politechniki warszawskiej pierwszy polski kongres, poświęcony znajdującym się w pożałowania godnym stanie — drogom i szosom naszym.

Kongres, zwołany z inicjatywy grupy inżynierów drogowych z prezesem inż. M. Nestorowiczem (dyr. departamentu drogowego min. robót publicznych) na czele, zgromadził prócz fachowców, przedstawicieli samorządów i kilku wojewodów, również instytucje bezpośrednio zainteresowane w naszej gospodarce drogowej, jak koncerny kamieniołomów, automobilklub, przedstawicieli grup autobusowych, samochodów i t. p.

Z tego zetknięcia się wielu różnych czynników obiecywali sobie wiele twórcy kongresu — i słusznie. Sprawa drogowa bowiem w dniach 3—5 stycznia rb. została poraz pierwszy oświetlona nie w sposób wyłącznie biurokratyczny lub specjalnie techniczny, lecz wszechstronny.

W związku z kongresem uczestnicy jego zwiedzili również wystawę drogową, poczem w obecności min. robót publicznych Moraczewskiego, przedstawicieli organizacyj samorządowych miejskich, wojewódzkich i powiatowych wysłuchano sprawozdań poszczególnych komisyj i przyjęto przedłożone przez nie wnioski, a więc — komisji technicznej, gospodarczo-finansowej i administracyjno-organizacyjnej.

W sprawach techniki drogowej przyjęto wnioski, dotyczące dróg zwyczajnych (gruntowych), których znaczenie nie było dotąd należycie uznawane, jak również dróg o twardej nawierzchni. Stwierdzono przytem potrzebę stosowania ulepszonych lepiszy, zwłaszcza produktów smołowych i bitumicznych, jako jednego z najważniejszych środków dla ulepszenia nawierzchni dróg.

Kongres wypowiedział się przytem za hasłem „polskie materjały na polskie drogi". Koniecznem jest jednak, ażeby produkcja krajowa dostosowała się do potrzeb i wymagań techniki drogowej.

Dalej przyjęto opracowanie przez komisję techniczną wnioski co do szerokości ulic. Wreszcie kongres uznał za niezbędne powstanie specjalnego drogowego Instytutu badawczego.

Wnioski komisji gospodarczo-finansowej, przyjęte przez kongres, zmierzają do utworzenia nowej Rady drogowej oraz stałego biura kongresów drogowych jako rzeczników sprawy dróg w kraju.

W zakresie zasad finansowania programu drogowego w Polsce, kongres wyodrębnił świadczenia na rzecz urzymania dróg bitych od zasiłków na cele inwestycyjne. Za podstawę finansowania potrzeb bieżących winny wystarczyć opłaty dotychczasowe, pobierane na zasadzie ustawy. Przy większych zaś nowych robotach — konieczna jest pomoc rządowa.

Dobre drogi, to podstawa rozwoju produkcji rolniczej, od niej zaś zależy dobrobyt kraju.

Należy tu zresztą zaznaczyć, że zagadnienie ruchu na naszych drogach stanowi zagadnienie specjalnie aktualne.

Ktoś, więcej dowcipnie, niż trafnie, wyraził się niedawno w warszawskim automobilklubie, że o ile plagą w naszych podróżach po szosach były przed 10 czy 15 laty samochody, o tyle obecnie są konie lub wozy i pojazdy konne. Tak źle może nie jest, jednakże zupełnie chaotyczny ruch wozów i pojazdów konnych staje się na ruchliwszych szosach o wiele gorszą przeszkodą w podróżach, niż sama nawierzchnia szosy, zazwyczaj wiele pozostawiająca do życzenia.

Trzeba się będzie tem zająć koniecznie, jest to bowiem dziedzina zupełnie u nas zaniedbana i zarazem źródło olbrzymiej większości najpoważniejszych katastrof samochodwych. Piszemy większości, bo resztę powodują nie wozy i konie, lecz krowy, świnie i inne stworzenia, będące na wszystkich arterjach komunikacyjnych intruzami, którzy powinni być skazani na natychmiastową i nieodwołalną banicję.

Cudzoziemców, coraz liczniej odwiedzających nasz kraj, o ile przybywają do nas koleją, zadziwiamy często naszą żywotnością, bogactwami natury, zapałem, a nawet, jeżeli idzie o koleje (mirabile dictu) punktualnością. Jeżeli jednak ktoś z zagranicy zapozna się z naszemi szosami i ruchem na nich — biada nam: jesteśmy dosłownie skompromitowani.

Jest to bowiem dziedzina, w której różnimy się od wszystkich cywilizowanych państw w sposób najjaskrawszy, bo każdy nasz woźnica (a czasem i kierowca) jest na naszej szosie — w obliczu praw zachodnio-europejskich — „przestępcą"..

O ile jednak zły stan naszych szos wynika poczęści z naszego — mimo wszystkich pożyczek — niedostatku i biedy, o tyle sposób jeżdżenia naszych wozów chłopskich jest przeważnie objawem niedbalstwa.

W końcu kongres opowiedział się za utrzymaniem powinności szarwarku, oraz za wprowadzeniem opłat od pojazdów mechanicznych i zwierząt pociągowych, z zastrzeżeniem, iż opłaty te będą szły na budowę nowych dróg. Wreszcie kongres wskazał wytyczne, które przyczyniłyby się do rozwoju przemysłu samochodowego.

Po dyskusji nad wnioskami komisji organizacyjno-administracyjnej uchwalono, iż zarząd dróg państwowych, wojewódzkich i powiatowych winien być oddany w ręce samorządu wojewódzkiego.

S. P.

Ciekawa statystyka budowlana.

PORÓWNANIE WIELKICH MIAST. — BUDOWNICTWO FABRYK I GMACHÓW MIESZKALNYCH.

Rozwój budownictwa w Polsce nie jest rozłożony równo w całym kraju. Zestawienia cyfrowe dają tu bardzo ciekawe i pouczające wyniki:

W r. 1925 (kwartał pierwszy) całemu państwu w rozpoczynaniu budowli prywatnych przodował Białystok, gdzie rozpoczęto prace około 86 nowych gmachów, w czem mieszkalnych 53. W tym samym

czasie Warszawa budowała 72 gmachy, w tem mieszkalnych 48, a Łódź łącznie... 8, w tem mieszkalnych — 4. Pozatem wiele budowała Częstochowa (37) i Bydgoszcz (20).

W r. 1926 w dziedzinie rozpoczętych budynków nagle wysunęła się Łódź, co uwidocznia następująca tablica (kolejno podajemy ogólną ilość budowli oraz budowli mieszkalnych):

Łódź	95	50
Warszawa	80	42
Białystok	59	47
Bydgoszcz	23	2

W pierwszym kwartale r. ub. cyfry te ulegają ogromnym zmianom. Tak więc w r. 1927 te same dane przedstawiają się cyfrowo w sposób następujący:

Warszawa	61	32
Łódź	44	21
Poznań	37	14
Białystok	35	23
Bydgoszcz	32	13

Spadek rozpoczętych budowli w całym kraju jest uderzający.

Jeszcze ciekawsze są cyfry, dotyczące budowli zakończonych.

W r. 1925 (I kwartał) zakończono budowli w większych miastach (trzy liczby kolejno oznaczają: 1) ilość zakończonych budynków ogółem; 2) ilość zakończonych budynków mieszkalnych; 3) ilość izb w budynkach mieszkalnych).

A więc:

Warszawa	75	40	943
Łódź	31	17	105
Kraków	23	17	247
Poznań	22	5	53

W pierwszym kwartale r. 1926 cyfry te zmieniły się:

Warszawa	76	30	616
Łódź	69	26	254
Poznań	33	20	271
Białystok	30	17	(brak)
Kraków	19	17	234

W pierwszym kwartale 1927 roku Łódź decydująco wysuwa się na pierwsze miejsce:

Łódź	103	54	316
Warszawa	43	25	288
Poznań	23	10	368
Kraków	23	22	302
Lwów	19	9	43

Z zestawień powyższych wynikają następujące ciekawe wnioski:

W roku 1926 Łódź budowała przeważnie (około 65 procent) gmachy prywatne niemieszkalne, a więc fabryki. W r. 1927 buduje się już 50 proc. gmachów mieszkalnych, ale przeważnie małych. 54 domy wykończone dają w Łodzi ogółem 316 pokoi, gdy 10 domów w Poznaniu daje 362 pokoje, 22 w Krakowie — 302 pokoje. Jest to dowód, iż u nas inwestują w budowle kapitał ludzie niezasobni, względnie, że mamy trudniejsze i mniejsze kredyty budowlane, niż w innych miastach.

Zwracamy uwagę, że statystyka powyższa dotyczy tylko budownictwa prywatnego, nie zaś — państwowego i komunalnego.

Kredyty dla przemysłu ceramicznego.

Bank Gospodarstwa Krajowego — jak już pisaliśmy — przyznał przemysłowi ceramicznemu kredyt 12.000.000 zł na 9 proc. rocznie, niezależnie od kredytów inwestycyjnych na modernizację urządzeń technicznych.

Decyzję tę witamy z zadowoleniem, bowiem znaczny wzrost zamówień w przemyśle ceramicznym (np. obroty S. A. Zakładów Ceramicznych „Pustelnik" powiększyły się w roku 1927 o 100 proc. i wyniosły 2.000.000 zł, w roku zaś 1928 — wobec licznych zamówień wyniosą przeszło 4.000.000 zł) i ogólny brak kapitału obrotowego w przemyśle polskim zmuszał do ograniczenia produkcji.

Program budowlany architektów amerykańskich.

Problemy mieszkaniowe w olbrzymiem mieście amerykańskiem w Nowym Jorku tak się w ostatnich czasach skomplikowały, że koniecznością jest wypracowanie już obecnie programu budowlanego na okres najbliższych lat 50. Amerykańscy architekci wychodzą przytem z założenia, że miasto to — w przeciwieństwie do Londynu — ma się rozwijać nie horyzontalnie, nie wszerz, ale wzwyż, albowiem robotnicy i urzędnicy tracą zbyt wiele czasu na pokonywanie wielkich odległości, dzielących ich mieszkania od miejsc pracy. Dlatego też należy skierować specjalnie uwagę na to, ażeby nowożytne miasto rosło wzwyż.

Idealne miasto drapaczy chmur w przyszłości będzie w swoich dolnych lokalach posiadało sklepy, potem na wyższych piętrach biura, a wreszcie na najwyższych piętrach tego samego olbrzymiego gmachu — mieszkania ludzi w tym domu pracujących. W ten sposób ludzie będą mogli pracować, mieszkać, nawet bywać w kinie i na koncertach, w kawiarni, nie komunikując się ze światem nazewnątrz drapacza chmur.

Mają tedy powstać olbrzymie domy o 100 do 150, a nawet 200 piętrach. Jeden wielki drapacz chmur ma być połączony z innemi tarasami, mostami tak, aby mieszkańcy tych domów mogli przebywać pewne wielkie odległ., nie nakładając drogi.

Taki projekt architektów amerykańskich nie należy wyłącznie do dziedziny marzeń, ale wchodzi w stadjum realizacji. Mianowicie w najelegantszej dzielnicy Nowego Jorku wrą prace nad wykończeniem takiego olbrzymiego drapacza chmur. Bezwątpienia, olbrzymi ten gmach nie pozostanie odosobnionym i Nowy Jork wkrótce zamieni się w nagromadzenie kolosalnych domów, z których każdy będzie stanowił odrębne, zamknięte w sobie miasto. A zatem, jak już powiedzieliśmy, w przyszłości mieszkaniec Nowego Jorku będzie mógł udawać się do biura, restauracji, klubu, teatru, kabaretu, na spacer do ogrodu, nie dotykając nogą ziemi.

Czeski przemysł szklany.

Jest on jedną z tych nielicznych gałęzi przemysłu czeskiego, który w okresie styczeń—październik roku 1927 zamiast postępu w eksporcie doznał znacznego zastoju. W stosunku do ilości szkła wywiezionego zagranicę w pierwszych 10 miesiącach r. 1926, zeszłoroczny eksport zmniejszył się o 6½%.

Dwie są główne przyczyny, które spowodowały ten zanik eksportu szkła czeskiego: powstanie zagranicą, zwłaszcza w krajach importujących szkło z Czech, nowych hut szkła, które w większej ilości pokrywają zapotrzebowanie krajowe szkła; drugą przyczyną, utrudniającą eksport szkła z Czechosłowacji, są podwyższone stawki celne na szkło importowane do Austrji i innych krajów sukcesyjnych.

Konsumcja szkła na rynku krajowym wCzechosłowacji była w okresie sprawozdawczym zadowalająca. Przyczyniły się do tego szczególnie rozwój przemysłu budowlanego, wzrost zapotrzebowania krajowego, zwłaszcza w celach urządzania nowych mieszkań.

Pod względem technicznym i organizacji kupieckiej czeski przemysł szklany jest wprost wzorowy. Czy jednak wobec wyżej wzmiankowanego mnożenia się zagranicą fabryk szkła zdoła podnieść w nowym roku swój eksport, jest rzeczą wątpliwą.

Austrjacka fabryka szkła głównego przedsiębiorstwa przemysłu szklanego w Czechosłowacji utrudnia nadzwyczaj poczynania i pertraktacje o nowy podział kontyngentów w związku „Vitrea", głównem biurze sprzedażnem czesko-słowackiego przemysłu szkła taflowego, do którego, oprócz zakładów w Bleistadt, należą jeszcze zakłady związkowe Mühlig i zakłady przemysłowe „Montan".

Obecnie, od Nowego Roku, istnieje w przemyśle szkła stan bezkontraktowy, który bez wątpienia wywrze znaczny wpływ na dalszy jego rozwój i zbyt na rynku krajowym i zagranicznym.

Z rynku materjałów budowlanych, metali i wyrobów metalowych.

METALE I WYROBY METALOWE.

Warszawa, 10. 1. „Elibor" i S-ka Akc. Handlowo-Przemysłowa Ł. J. Borkowski, Warszawa, Mazowiecka 11, notuje następujące ceny loco skład (w zł. za 1 kg.): Cyna Banca 14.80, aluminium 5.10, ołów 1.40, blacha cynkowa 1.70, blacha ocynkowana 1.20, blacha dachowa żelazna 0.99, żelazna 0.47, belki 0.52, hufnale 31 za skrzynię, cement 20.50 za beczkę; cegła ogniotrwała 0.22 za 1 sztukę, karbid 68.00 za 100 kg. Węgiel górnośląski gruby i kostka zł. 44.000 za tonę.

Warszawa, 10. 1. Dom Handlowy A. Gepner Warszawa, Grzybowska 27, notuje następujące orjentacyjne ceny w złotych za kg.: cyna Banca w blokach 14.60, ołów hutniczy 1.30, cynk hutniczy 1.42, blacha cynkowa — cena zasadnicza 1.60, antymon 3.00, aluminium hutnicze 5.10, blacha miedziana — cena zasadnicza 4.35, blacha mosiężna 3.60—4.50.

Katowice, 11. 1. Tendencja dla metali nadal mocna. Miedź w poszukiwaniu, blacha cynkowa słabiej przy umiarkowanem zapotrzebowaniu. Ceny przy zamówieniu do 30 ton blachy cynkowej Ł 33.15, — przy zamówianiach ponad 30 ton Ł 33.5. Ceny orjentacyjne metali za 100 kg.: Cynk surowy 113.60—113.75, cynk rafinowany 115.75 do 116, blacha cynkowa 144.50—145, ołów hutniczy 91.70—92, blacha ołowiana 126.45—126.75, rury ołowiane 126.45—126.70, rury ołowiane z twardego ołowiu 135.15—135.50, drut ołowiany normalnej grubości 126.46—126.70, śrut 153.60—154. Metale stare i miedź stara 260—270, bronz 235—225, mosiądz 170—190.

Berlin, 10. 1. Ceny w markach niemieckich, za 1 kg. Miedź elektrolityczna, dostawa zaraz cif Hamburg, Brema lub Rotterdam (za 100 kg.) 135½. Oryginalne aliuminjum hutnicze 98—99 proc. w blokach, sztabach walcow. i ciągnion. 210, dtto w sztabach walcow. i ciągnion. 214. Nikiel czysty 98—99 proc. 350; Antymon Regulus 94—100.

METALE SZLACHETNE.

Berlin, 10. 1. Srebro ca. 0.900 w sztabach 79½—80½, Złoto w wolnym obrocie 28—28.20, Platyna w wolnym obrocie 8—9.

Londyn, 10. 1. Zamknięcie. Srebro 26½, — na dostawę 26⁵/₁₆ d. za uncję.

ŻELAZO.

Katowice, 11. 1. W związku z bardzo znacznem osłabieniem ruchu w hurtownym handlu żelazem, spowodowanem w pierwszym rzędzie zastojem przemysłu budowlanego, Syndykat Polskich Hut Żelaznych zwrócił się do poszczególnych hurtowni żelaznych oraz do Związku Hurtowników z wezwaniem nadsyłania specyfikacji zamówień, by je przekazać do rychlejszego wykonania hutom.

Nowy Bytom, 11. 1. Surówka odlewnicza Huty Pokoju Nr. 1 (Friedenshütte, P. G. S. — reprezentacja Spółka Akcyjna Józef Wdowiński w Warszawie, Sienna 11, cena za tonę 210 zł., loco stacja Nowy Bytom.

ZŁOTY W DNIU 10 STYCZNIA 1928 ROKU.

Gdańsk przekaz 57.49—57.65, gotówka 57.53—57.67. Berlin przekaz na Warszawę 47—47.20, przekaz na Poznań 46.99—47.19, gotówka grube 46.85—47.25, Londyn przekaz 43.50, Nowy Jork przekaz 11.25, Ryga przekaz 61, Zurych przekaz 58.20, Praga przekaz 377½, Medjolan przekaz 217½, Czerniowce przekaz 1800, Bukareszt przekaz 1815.

Jakie młockarnie
prowadzi na składzie Związkowa Centrala Maszyn?

Co do młockarni do napędu kieratowego (maneżowego), względnie pasoweog, Związkowa Centrala Maszyn ma na składzie następujące młockarnie:

Młockarnie sztyftowe MC. D 1. zł 310.

Młockarnie tarczowe budowane są na silnych postumentach z twardego, suchego drzewa, jako maszyny nadsiębierne. Bęben tych młockarń jest 18 ' ang., czyli 460 m/m szeroki, zamknięty i całożelazny.

Stalowe wałki bębnowe obracają się w łożyskach kulkowych. Klepisko kute jest nastawialne z łatwą i dostępną regulacją. Zęby osadzone w klepisku umocowane są podwójnemi nakrętkami.

Wymłaca się do 10 kop zboża w ciągu 10 godzin.

Waga około 162 kg.

Zwraca się uwagę na to, że młockarnia powyżej opisana jest bez trybów do bezpośredniego napędu pasowego.

Młockarnia sztyftowa MC. D 2. zł 420.

Waga około 215 kg.

Jest to młockarnia trybowa do napędu ręcznego lub maneżowego z podwójną przekładnią i dwiema korbami z maneżem o 50 obrotach na minutę, łączy się młockarnię bezpośrednio zapomocą sprzęgła przegubowego.

Młockarnia sztyftowa MC. D 3. zł 435.

Waga około 235 kg.

MC. D 3 jest młockarnią trybową do napędu ręcznego z podwójną przekładnią, kołem zamachowem i dwiema korbami. Po zdjęciu koła zamachowego i usunięciu korb oraz przełożeniu przekładni trybowej na dolne wiązanie postumentu młockarnia ta może być użyta jako maneżowa.

Młockarnia MCDK 4. zł 800.
bez trybów do bezpośredniego napędu pasowego z przystawki maneżowej z wytrząsaczami słomy i z sitem rajtakowem. Wymłaca około 1 700 snopów średniej więzi w ciągu 10 godzin pracy. Do napędu potrzebuje maneża o 50 obrotach na minutę.

Waga około 315 kg.

Młockarnia cepowa MCP. zł 460.
dwutrybowa do bezpośredniego napędu transmisją maneża zapomocą sprzęta przegubowego. Młockarnie te tak samo jak wszystkie sztyftowe budowane są na silnych postumentach z twardego drzewa, jako maszyny podsiębierne, mają bęben 450 mm. szeroki z sześcioma cepami stalowemi karbowanemi. Wał bębnowy jest ze stali i obraca się w łożyskach kulkowych, kosz (klepisko) sporządzone ze stali jest dowolnie nastawialne, śrubami zewnątrz maszyny umieszczonemi.

Waga około 250 kg.

Młockarnia cepowa szerokomłotna, dająca prostą słomę, MK. B. C. zł 860.

Rama młockarni z drzewa twardego, wzmocniona żelaznemi łącznikami i kątowemi podporami. Pudło wewnątrz wybite blachą.

Tryby odlane z frezowanych modeli, okryte ochroną drewnianą. Bęben kryty cały z stali.

Listwy bijakowe ze specjalnej profilowej stali.

Kosz z kutej stali kątowej. Nastawianie kosza uskutecznia się po bokach i środkiem.

Wał bębnowy obraca się w precyzyjnych łożyskach kulkowych. Przekładnia szybowa posiada łożyska o ruchomych, wymiennych buksach. Na życzenie dostarcza się w miejsce przekładni szybowej tarczę pasową.

Młockarnia ta jest 1 250 mm wysoka i posiada podest dla nakładacza, szerokość bębna 1 700 mm.

Siła pociągowa 2—3 koni. Waga 550 kg.

Dla informacji nadmienia się, że powyżej wspomniane maszyny są wyrobu fabryki maszyn H. Cegielski, w Poznaniu.

A. L.

Nowy typ sieczkarni.

Patentowana sieczkarnia Elrich, która niedawno ukazała się na rynkach, zasługuje na baczniejszą uwagę, a o ulepszeniach, które przynosi, pokrótce nadmienimy.

Stary sposób przesuwania słomy czy wogóle materjału obrabianego zapomocą walców nie ma widoków dalszej egzystencji z powodu niebezpieczeństwa z jakiem manipulacja przy nich jest związana. Każdy, kto miał do czynienia z tego rodzaju sieczkarnią, wie, z jaką łatwością mogą być przy posuwaniu siekanego materjału wraz z nim i palce robotnika czy robotnicy wciągnięte pod walce i urwane. Nieszczęście aż nadto znane.

Przy nowej sieczkarni nie mają już robotnicy potrzeby przybliżania swych rąk ku nożom maszyny. Patentowane przesuwacze o dużych powierzchniach styku i niezrównanej ruchliwości wykonują samodzielnie pracę przesuwania siekanego materjału.

Szybka sieczkarnia Elricha posiada dwa podłużne stalowe organa przesuwające, ujmujące jak w olbrzymie obcęgi karmę siekaną i wciągają ją pod noże. Również i przy krótkim materjale z łatwością jest tenże przesuwany bez pomocy ręcznej pracownika. To też przy tej sieczkarni, gdzie pracownik nie ma potrzeby zbliżania rąk ku nożom i może zdaleka od organów przesuwających pracować — niebezpieczeństwo okaleczeń, tak częstych przy starych sieczkarniach, jest w zupełności usunięte.

Organa przesuwające tej sieczkarni samoczynnie chwytają pokarm i przesuwają go ku nożom. Podnoszenie i opuszczanie przycisku nie jest tutaj przez żadne koło zębate utrudnione, przycisk przystosowuje się do zmiennej wysokości pokarmu automatycznie. Przesuwanie jak i cofanie są ułatwione znacznie przez specjalne urządzenie, przechodzące przez całą maszynę, a dające się momentalnie zwracać.

Ciężar i ciśnienie krajania koła nożowego są zmniejszone znacznie przez zastosowanie precyzyjnego łożyska kulowego. Pojedyńczy układ przenośny jest stale włączony, a skrzynka do nakładania — urządzona do zdejmowania.

Nóż krający z najlepszej stali może być z łatwością ostrzony.

Trwałością przewyższają szybkie te sieczkarnie w dwójnasób sieczkarnie starego typu z przesuwającemi walcami.

M. s.

Kredyty Państwowego Banku Rolnego
na zakup maszyn i narzędzi rolniczych.

Ostatnio wiele uwagi poświęca się t. zw. sekcjom maszynowym, które mają powstać, wzgl. powstały już przy Kółkach Rolniczych.

Otóż zachodzi pytanie, czy Państwowy Bank Rolny udziela kredytu na zakup maszyn i narzędzi rolniczych trzechletniego, to znaczy, że kredyt płatny jest dopiero po 3 latach, czy też kredytu udziela się na cel powyższy z terminem do lat 3, czyli, że korzystając z pożyczki w Państwowym Banku Rolnym, należy go ratami spłacić w przeciągu 3 lat?

Otóż wyjaśnić należy, że kredyt ten musi być spłacony równemi ratami w przeciągu 3 lat.

Jako pierwsza sekcja maszynowa korzystała dotychczas z pożyczki spółka maszynowa przy Kółku Rolniczem w Damasławku, w powiecie wągrowieckim.

Uzyskany w tym wypadku kredyt w wysokości 9 200 zł płatny jest 7 ratami w wysokości 1 533,35 zł, począwszy od dnia 1 grudnia 1928 roku. Następne zaś raty płatne są na lipca i grudnia każdego roku, aż do 1 lipca 1931 roku.

Oprocentowanie wynosi obecnie 9½% w stosunku rocznym.

Weksel „in blanco" podpisują wszyscy członkowie sekcji maszynowej. Jest to dlatego uzasadnione, że ciężar uiszczenia długu nie spada tylko ewentualnie na Zarząd danej sekcji maszynowej, lecz na wszystkich zainteresowanych.

Pozatem przypominamy, że pieniędzy sekcja maszynowa bezpośrednio nie otrzymuje, lecz Państwowy Bank Rolny wpłaca odnośne kwoty bezpośrednio do firm, w których nabywa się dane maszyny i narzędzia rolnicze.

Również podnieść należy, że Państwowy Bank Rolny nie udziela pożyczek na całkowitą spłatę ceny kupna, lecz w wysokości 70%, to znaczy, że 30% muszą zainteresowani pokryć. Państwowy Bank Rolny żąda wpłaty w wysokości 30% na swe ręce. Dopiero po otrzymaniu wspomnianych 30% Państwowy Bank Rolny załatwia rachunek w firmach, w których maszyny zamierza się nabyć.

Tyle co do sekcyj maszynowych.

Stała wystawa
wyrobów przemysłu metalowego przetwórczego.

Przejawy stale polepszającego się życia gospodarczego w kraju sprawiają, że i Poznaniowi przybywają nowe placówki pracy twórczej, mamy bowiem do zanotowania, że w najbliższych dniach otwartą zostanie, wzorem największych ośrodków przemysłowych Europy zachodniej, stała wystawa wzorów wyrobów przemysłu metalowego przetwórczego z uwzględnieniem na I miejscu przemysłu maszyn rolniczych, którą powołuje do życia od dwóch lat istniejąca w Poznaniu firma F. Suchanek i Ska.

Wystawa mieścić się będzie w gmachu P. Bk. H. przy pl. Wolności 8, w lokalu, nadzwyczaj korzystnie położonym, który umożliwi zjeżdżającym do Poznania, a zwłaszcza rolnikom, przegląd okazów będących ostatnim wyrazem techniki w dziedzinie wynalazków i produkcji przemysłu metalowego.

Otwarcie wymienionej wystawy nastąpi w połowie bm.

Handel maszynami rolniczemi na Górnym Śląsku.

Handel maszynami rolniczemi na G. Śląsku nie ma szans nadzwyczajnego rozwoju, a to z następujących przyczyn:

G. Śląsk w przeważającej swej części jest obwodem przemysłowym. Zresztą rolnictwo tamtejsze nie było podczas wojny wcale narażone na szkody wojenne, a majątki większe są dobrze zagospodarowane, więc nie zachodzi potrzeba czynienia wielkich inwestycyj.

Gospodarz małorolny, jeśli kupuje jakieś maszyny, to w pierwszym rzędzie chce kupić znane mu dawniejsze modele niemieckie lub zbliżonego typu. Tutejsi małorolni potrafią naogół obchodzić się z maszynami. Każdy z nich ma kogoś w rodzinie, co jest obznajmiony ze ślusarstwem i zawsze jest w możności wyporządzenia nawet dobrze zniszczonej maszyny, przytem przy znacznie rozwiniętej sieci kolejowej łatwo można zepsutą maszynę zawieść do pobliskiego miasta lub miasteczka, do warsztatu reparacyjnego, jakich tu jest spora ilość.

Zeszły sezon robił wrażenie bardzo pomyślne i na rynku odczuto brak maszyn. Otóż powód tkwił w tem, że inne dzielnice, a zwłaszcza Kongresówka zgłosiły nadzwyczajne zapotrzebowanie na maszyny, tak, że fabryki krajowe wyprzedały całkowicie swą produkcję i dalsze zamówienia były pokrywane z pewnem opóźnieniem.

Zapotrzebowanie na maszyny rolnicze na G. Śląsku można obliczać na ½ miljona rocznie.

Z życia placówek przemysłowo-handlowych.

Do rejestru handlowego Sądu Okręgowego w Lublinie Dział B. Tom II N. 37 wciągnięto dnia 29 listopada 1927 r. przy firmie **R. Dratt i Spółka Fabryka Maszyn Rolniczych i Odlewnia Żelaza w Chełmie Spółka Akcyjna,** że wedle postanowienia Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu z dnia 16 lipca 1927 r., ogłoszonego w „Monitorze Polskim" z dnia 19 sierpnia 1927 r. Nr. 188 i w myśl uchwały walnego zgromadzenia Akcjonarjuszów z dnia 18 kwietnia 1925 kapitał zakładowy Spółki został podwyższony do sumy 160.000 zł. podzielonych na 2000 sztuk akcyj po 80 zł. każda.

Przetargi — Submisje — Licytacje

OGŁOSZENIE PRZETARGU.

Dyrekcja Kolei Państwowych w Warszawie ogłasza niniejszem przetarg publiczny na dzierżawę restauracji I, II klasy na st. Łuków z terminem objęcia w dniu 1 kwietnia 1928 roku oraz bufetu 3 klasy na stacji Łuków z terminem objęcia w dniu 1 marca 1928 roku.

Szczegółowe warunki przetargu podane są w „Monitorze" Nr. 296 z dnia 28 grudnia 1927 r., oraz w ogłoszeniach wywieszonych na st. Łuków i w Dyrekcji (Aleje Jerozolimskie 1/3 w Warszawie).

Warszawa, dnia 22 grudnia 1927 r.

Dyrekcja Kolei Państwowych w Katowicach.
Do L. III/2a — 32.267/27.

OGŁOSZENIE PRZETARGU OFERTOWEGO.

Dyrekcja Kolei Państwowych w Katowicach rozpisuje przetarg publiczny na wykonanie robót ziemnych, brukarskich i murarskich oraz ułożenie rur betonowych przy przełożeniu drogi kołowej Świętochłowice—Nowy Bytom pod podjazd w km. 178.050 linji Ruda—Oświęcim.

Bliższe postanowienia o wnoszeniu ofert, warunki wykonania budowy, plany, formularze ofertowe itd. można przeglądać, a formularze ofertowe i kosztorysowe nabywać, począwszy od dnia 20 stycznia 1928 r. w godzinach urzędowych od 10 do 12-tej za kwotą 3,— zł.

Odnośne oferty, które można sporządzić tylko na przepisanym formularzu, należy złożyć odpowiednio ostemplowane i zapieczętowane z napis.: „Oferta na wykonanie robót ziemnych, brukarskich, murarskich i ułożenie rur betonowych w km. 178.050 linji Ruda—Oświęcim", najpóźniej do dnia 20 lutego 1928 r. do godziny 12-tej do skrzynki ofertowej w Dyrekcji.

Otwarcie ofert nastąpi tego samego dnia o godz. 12-tej w pokoju Nr. 204.

Katowice, dnia 28 grudnia 1927 r.

Dyrekcja Kolei Państwowych.

OGŁOSZENIE.

Niniejszem Oddział Drogowy Lubelski P. K. P. ogłasza przetarg na wykończenie 32 sztuk kolumn wiaduktu Bychawskiego na stacji Lublin według rysunków znajdujących się w Biurze Oddziału. Cement, materjały drzewne i gwoździe do robót dostarczy kolej. Termin wykonania robót do 15-go marca 1928 r.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 28 stycznia 1928 r. o godz. 12-ej rano.

Bliższe szczegóły udziela Oddział Drogowy w godzinach urzędowych.

Naczelnik Oddziału Drogowego
Inżynier **Gołębiowski.**
Starszy Asesor **W. Sobiepan.**

PRZETARG PUBLICZNY.

Dyrekcja Kolei Państwowych w Krakowie ogłasza niniejszem przetarg publiczny na dostawę w roku 1928-ym:

około 23.000 m³ tłucznia, około 40.000 m³ żwiru rzecznego, sianego, około 3.000 m³ żwiru do robót betonowych, około 3.800 m³ piasku pojedyńczo sianego (budowlanego), około 1.600 m³ piasku podwójnie sianego.

Termin składania ofert upływa dnia 26 stycznia 1928 r. o godzinie 10-ej. Oferty należy składać w Sekretarjacie Prezydjum Dyrekcji Kolei Państwowych.

Bliższe szczegóły niniejszego przetargu nabyć można w Wydziale Zasobów Dyrekcji Kolei Państwowych w Krakowie, bezpośrednio za poprzedniem złożeniem w Kasie Głównej Dyrekcji Kolei Państwowych lub też po nadesłaniu pocztą należności w kwocie Zł 2,—.

PRZETARG.

Na sprzedaż 1506,46 m³ drewna użytkowego sosnowego, 574,94 m³ drewna użytkowego jodłowego i 193,93 m³ drewna użytkowego dębowego z N-wa Kielce odbędzie się dnia 16 stycznia 1928 roku, o godzinie 12-tej w lokalu Dyrekcji Lasów Państwowych w Radomiu przy ulicy Lubelskiej 53.

Dyrekcja Lasów Państwowych w Radomiu.

L. 2593/27.

KONKURS.

Gmina miasta Liska rozpisuje niniejszem konkurs **na przeprowadzenie elektryfikacji miasta** i w tym celu zaprasza P. T. Oferentów do wnoszenia ofert na ręce Zarządu tut. miasta w terminie do 30 stycznia 1928.

1) Oferty mogą zawierać plany i kosztorysy a to na budowę kompletnej elektrowni, pędzonej motorem ropnym wraz z siecią elektryczną — kosztem oferenta, przy równoczesnem zapodaniu ceny i warunków, pod jakiemi oferent jest gotów dostarczyć miastu prądu elektrycznego, potrzebnego do oświetlenia ulic, urzędów i budynków prywatnych.

2) na budowę elektrowni o dwóch motorach ropnych „Diesla" a to 1/80 Hp. i 1/25 Hp. z odpowiedniemi generatorami elektrycznemi, częściami mechanicznemi i przewodami elektrycznemi — **kosztem gminy** przy zapodaniu cen jednostkowych i warunków spłaty kosztów całej budowy.

Dla orjentacji zapodaje się, że miasto liczy około 5.000 mieszkańców, 500 domów mieszkalnych, długość ulic i placów około 5000—6000 metr. bież.

Plany miasta można przeglądać w tut. Urzędzie.

Lisko, dnia 29 grudnia 1927.

Tymczasowy Zarząd miasta Liska
Kierownik: **A. Sliżyński.**

PRZETARG OFERTOWY.

Wydział III Magistratu król. stoł. miasta Lwowa ogłasza przetarg ofertowy na dostawę cementu portlandzkiego dla robót miejskich i potrzeb betoniarni miejskiej na Bodnarówce w ilości po 40 (czterdzieści) wagonów miesięcznie w czasie od 1 marca do końca maja 1928 roku. — Dostawa ma następować kolejno i nieprzerwanie i rozpoczyna się od 1-go marca 1928 roku.

Oferty pisemne w zamkniętych kopertach z napisem „Oferta na cement", z podaniem ceny w złotych za 1 wagon normalny, t. j. 10.000 kg. loco wagon stacji Persenkówka, wraz z dowodem złożenia w Kasie miejskiej wadjum w wysokości 5 proc. (pięciu procent) oferowanej kwoty za całą dostawę, należy wnosić pocztą lub osobiście do dnia 12-go stycznia 1928 roku godzina 12 w południe do rąk Dyrektora Wydziału III-go Magistratu, III piętro drzwi Nr. 120, poczem nastąpi komisyjne otwarcie ofert i ewentualny przetarg ustny.

Magistrat król. stoł. miasta Lwowa.
Jan Strzelecki w. r.
Komisarz Rządu p. o. Prezydenta miasta.

KONKURS NA URZĄDZENIE ELEKTRYFIKACJI MIASTA.

Urząd gminny w Otynji, powiat Tłumacz, Województwo Stanisławowskie, rozpisuje niniejszem konkurs na przeprowadzenie elektryfikacji miasta i w tym celu zaprasza P. T. Oferentów do nadsyłania ofert do tut. Urzędu gminnego w terminie do 31 stycznia 1928. Oferty winny zawierać plany i kosztorysy na budowę kompletnej elektrowni o dwu motorach ropnych wzgl. benzynowych „Diesla" wraz z koniecznemi zabudowaniami, częściami mechanicznemi i przewodami elektrycznemi kosztem oferenta. — Dla orjentacji podaje się, że miasto liczy do 5000 mieszkańców i 900 domów mieszkalnych, długość placów i ulic około 5000 mb.

Magistrat król. stoł. miasta Lwowa.
do LM. 148. 712/27.

OGŁOSZENIE O PRZETARGU.

Magistrat m. Krzemieńca na Wołyniu ogłasza przetarg na budowę elektrowni miejskiej.

Przetarg ogłasza się w dwóch częściach, z których jedna obejmuje wewnętrzne urządzenie elektrowni, druga zaś urządzenie sieci przewodów zasilających, rozdzielczych i oświetlenia publicznego.

Do ofert należy dołączyć wadjum w wysokości 9.000 zł. odnośnie ubiegających się o wewnętrzne urządzenie elektrowni, oraz 6.000 zł. odnośnie urządzenia sieci zasilającej. Wadjum należy wpłacać bądź gotówką do Kasy Magistratu, bądź też w formie gwarancji Banku Polskiego, Banku Gospodarstwa Krajowego lub też Banku Handlowego w Warszawie.

Termin składania ofert zamyka się z dniem 15 lutego 1928 roku, o godzinie 12-ej.

Burmistrz **Beaupre.**

Sprzedaż, dzierżawy, zastępstwa, personel, zakup.

KUPNA OKAZYJNE:

Lokomobile

rolnicze, przewoźne, gruntownie wyremontowane z gwarancją do natychmiastowego użytku:

1. R. WOLF, Magdeburg, 10 atm., ca 13,79 m2 pow. ogrz. 12 KM nom.
2. BADENIA, nr. 4888, 10 atm. r. 1918, ca 12 KM. nom.
3. DEHNE, Halberstadt, nr. 1271, 8 atm. r. 1908, ca 12—14 KM nom.
4. MARSHALL, nr., 41175, 7 atm., r. 1904, ca 10-konna.
5. GARRETH SMITH, nr. 4917, 7 atm., r. 1900, ca 10-konna.
6. MARSHALL, nr. 39061, 7 atm., r. 1903, ca 10-konna.
7. MÖGELIN, Poznań. nr. 465, 6 atm., r. 1904, ca 10-konna.
8. EPPLE BUXBAUM, nr. 794, 6 atm., r. 1897, ca 8-konna.
9. R. WOLF, nr. 989, r. 1882, 7 atm., ca 10-konna.
10. RAMSONES, nr. 18219, 7 atm., r. 1906, ca 12 KM. nom.

Przewoźne lokomobile rolnicze, bez remontu:

11. TURNER, nr. 1016, 5 atm., r. 1882, ca 6 KM. nom.
12. GARRETH SMITH, nr. 3597, 7 atm., r. 1897, ca 10 KM. nom.
13. FÖRSTER, Lincoln, nr. 1194, 5 atm., r. 1884, ca 10 KM. nom.
14. GARRETH, Magdeburg, nr. 664, 2-cylindrowa, 4 atm., r. 1874, 15,86 m2 pow. ogrzew.
15. ROBEY, Lincoln, nr. 7854, r. 1883, ca 10 KM. nom.
16. CLAYTON, Shüttleworth, nr. 20982, r. 1883, 4 atm., ca 10 KM. nom.

Lokomobile stacjonowane, wyremontowane, z gwarancją do natychmiastowego użytku:

17. R. WOLF, Magdeburg, nr. 3863, 7 atm., r. 1892, ca 30—40 KM
18. GÜTLER & Co, nr. 279, 6,7 atm., rok bud. 1899, ca 35—45 KM

Lokomobile stacjonowane bez remontu:

19. FABR. GARRETH SMITH, nr. 3059, o dwóch cylindrach, 7¾ atm., r. 1894, ca 40-konna.
20. R. WOLF, Magdeburg, nr. 286, 6 atm., r. 1879, ca 20—30 KM.

Prasy do słomy:

21. 1 „WELGERA“, na sznurek.
22. 1 „KLINGER“, nr. 1132 na drut.
23. „KLINGER“. nr. 1030, na drut.
24. „KLINGER“, nr. 3577, na drut.
25. „BADENIA“, Weinheim, na sznurek.
26. „WELGERA“ na sznurek.

Motory:

grunt. wyremontow. z gwarancją do natychmiastow. użytku:

27. „URSUS“, Warszawa, stacj., 7—10 KM. na ropę.
28. 2 benzynowe, stacj., „BANAHET“, 1 KM.
29. stacj. dwucyl., ropowy. U. P. S. „BENZ“, system „Diesla“, ca 50 KM., bardzo mało używany, jak nowy.
30. stacj., gaz., jednocyl., MORITZ HILLE. Drezno, nr. 7453, ca 20 KM.
31. przewoźny ERGOMOBILE, BRUNS Prinzenau, benzol. lub naft. ca 8—20 KM.
32. przewoźny ERGOMOBILE, KAULEN, Berlin, benzol. lub naft., ca 15 KM.
33. przew., benzol., AKRA Kyffhäuserhütte, Artern, 22 KM., nr. 2308.
34. Traktor do orki HANSA LLOYD, 4-cyl., na naftę, o sile ca 35—40 KM., konstrukcja ulepszona, według Dr. inż. T. Swieżawskiego.
35. 3 pługi motorowe „STOCKA“, 4-cylindr., zdatne do pracy.
36. Traktor ropny, Lanza. „BULLDOG“. 12 KM., jak nowy.
37. 1 samochód ciężarowy FAHRZEUG EISENACH, nr. 82309, nr. motoru 83324, 10/30 PS, nośność 2—3 tonn. jak nowy, bez gum.
38. łódź motorowa, na 10—12 osób, motor 4-cyl., benzynowy, z światłem acetylenowem, dobrze utrzymana,

Kotły i maszyny parowe:

39. maszyna parowa, leżąca ca 8 KM., EDWARD ALBORN, Hildesheim,
40. maszyna parowa, leżąca, A. SCHÖNEMANN & Co., nr. 389. r. 1900, 120 obr., ca 20 KM.,
41. maszyna parowa. leż., HERM. LAAS & Co., Magdeburg. nr. 113, r. 1888, ca 35 KM.
42. kocioł parowy, 1 pal., H. MOILER, Brackwerde, nr 2777, 6 atm., 12.10 m2 pow. ogrz. r. 1879.
43. kocioł palen., J. KLAASS, Schöningen, nr. 725, r. 1900, 6 atm., ca 25 m2 pow. ogrz.
44. kocioł parowy 2-palen., W. JOLITZ, Frankfurt, nr. 130, pow. ogrz. 35,525 m2, 6 atm., r. 1888.
45. maszyna parowa, leżąca, E. MÜHLWERK, Breslau, ca 10 KM.
46. maszyna parowa, stojąca, ca 5—6 KM.
47. 4 używane pompy, do mech. zapędu, o różnej działalności.
48. prasa do cegielni, fabr. czeskiej, nr, 23 350 mm. śred. cyl. wykonanie A., 3 walcowa. (Fein-Walzwerk), z przedkładnią zębatą. 470 mm. średn. walcy i 300 mm. szer. działaln. w godz. ca 800—1000 cegieł.
49. Prasa cegielniana tego samego fabrykatu nr. 1, 300 mm. średn. cylindra, o działaln. w godz. ca 500—700 cegieł.

Młocarnie parowe i motorowe gruntownie wyremontowane:

1. Motorowa sztyftowa BRUNS, Prinzenau, bęben 22, z częśc. czyszczeniem.
2. motor HOFHERR & SCHRANTZ, L. 15966, 28 x 18, czyszczeniem.
3. parowa „STANDARD“, 9, ca, 58 x 22.
4. parowe „RICHTER REINDRUSCH“ 5, 63 x 22, łoża kulkowe,
5. parowa fabr. FLOETHER, Gassen, Q. A. 3, 60 x 23, łoża kulkowe.
6. parowa DEHNE Halberstadt 58 x 22.
7. parowa, MARSHALL, nr. 28807, 60 x 4 łoża kulkowe i samosmary.
8. parowa, ROBEY, Lincoln, żelazna rama, nr. 3078, ca 58 x 22, łoża kulkowe.
9. parowa, ROBEY, Lincoln, żelazna rama, ca 58 x 22, łoża kulkowe przy bębnie. 5264

Nitsche i Ska

FABRYKA MASZYN W POZNANIU

ul. Kolejowa 1—3.

Filja w Warszawie, ul. Złota nr. 30.

---

1 kompletne urządzenie do wyrobu papy. dachowej

sprzedają bardzo tanio. 5307

Bracia Schlieper - Bydgoszcz.

---

1 heblarkę do szpuntowania i nutowania, 1 wytłaczarkę pił gatrowych (Sägeblätter-Stanze), **1 rozwiernicę** (Schränkmaschine), **1 szlifierkę piłową, 1 łuparkę do drzewa, 1 wentylator** c/a 125 m3 powietrza na minutę,

bardzo tanio na sprzedaż 5305

BRACIA SCHLIEPER — BYDGOSZCZ.

PRZY WSZELKICH KORESPONDENCJACH PROSIMY ZAWSZE POWOŁYWAĆ SIĘ NA „RYNEK METALOWY I MASZYNOWY“

Treść Nr. 2:



Zapytania w sprawie krajow. źródeł dostawczych.

Na wszelkie zapytania odpowiadamy zainteresowanym firmom wprost. Nadesłane zapytania tak długo powtarzamy, aż nie zostaną załatwione. Podejmujemy to bezpłatnie a należy nam jedynie wyłożone portorja zwrócić. Prosimy więc z naszego działu informacyjnego jaknajczęściej korzystać, gdyż skonstatowaliśmy, że spowodował on już niejedną poważną transakcję. **Firmy zagr. płacą za każdą informację 2 fr. szw. — do Niemiec informacja każda 2 RM.**

Uprasza się o podanie adresu:

Nr. 3403. fabryki, wyrabiającej bukowe pudła do kapeluszy.

Nr. 3483. fabryki, wyrabiającej wiory do szorowania podłóg, znak „Słońce".

Nr. 3503. fabryk rowerów na terenie Poznańskiego i Pomorza.

Nr. 3504. fabryk krajowych, mogących dostarczyć czystego oleju stearynowego, wosku japońskiego i oleju kościanego.

Nr. 3519. fabryki w Polsce, która wyrabia artykuły gumowe i podjęłaby się fabrykacji pierścieni gumowych (Kolbenringe) nie ścierających się, które służą do tłokowania ropy naftowej i oddałaby zastępstwo na Zagłębie Naftowe.

Nr. 3520. fabryki, która wyrabia zawory mufowe metalowe t. zw. „Rotguss Absperrventile" i oddałaby zastępstwo na Małopolskę.

Nr. 3521. fabryki armatur, która wyrabia śruby flauszowe i nie należy do kartelu; przy cenach konkurencyjnych objąłbym zastępstwo.

Nr. 3522. fabryki, która wyrabia tanie piłki do metalu i oddałaby zastępstwo (Metallsägeblätter).

Nr. 3524. fabryki, która wyrabia pałąki trzcinowe do wiader fajansowych.

Nr. 3531. fabryki, która może dostarczyć maszynkę do siekania, sierpy oraz młot sprężynowy o ręcznym popędzie.

Nr. 3530. firmy krajowej, która wyrabia przyrządy do gięcia rur żelaznych, i o podanie jakiej wielkości.

Nr. 3538. firmy, która dostarcza maszyny do wyrabiania stelśrub do $1\frac{1}{2} \times \frac{3}{8}$.

Nr. 3539. firmy, która dostarcza maszyny do wyrobu śrub zamkowych do 50×8.

Nr. 3548. fabryki w Polsce, która dostarcza cynkowe guziki z wkrętką w drzewo do okien.

Nr. 3549. odlewni, która wyrabia lub dostarczyć może odlewu smarownic pokrętnych t. zw. śmierbiksen, oraz odlewów kutolanych.

Nr. 3557. firmy, która wyrabia lub dostarcza maszyny do wyrabiania stellśrub $1\frac{1}{4} \times \frac{3}{8}$ (30×9) śrub zamkowych do 50×8.

Nr. 3566. odlewni, która może dostarczyć odlewy kółek o średnicy 60 i 40 cm. dla maszyn rolniczych wedle wzoru, znajdującego się w administracji.

Nr. 3568. firmy wyrabiającej skówki metalowe do pendzli.

Nr. 3569. firmy, która może dostarczyć konserwatory i maszyny do wyrabiania lodów.

Nr. 3573. firm, dostarczających blachę falistą czarną i ocynkowaną, względnie fabryk, które blachę tę wyrabiają.

Nr. 3581. firmy, która może dostarczyć maszyny do wyrobu gwoździ.

Nr. 3583. firmy, która dostarcza wszelkie części do samochodów na dalszą sprzedaż.

Nr. 3584. fabryk, które wyrabiają klupy żelazne do mierzenia drzewa.

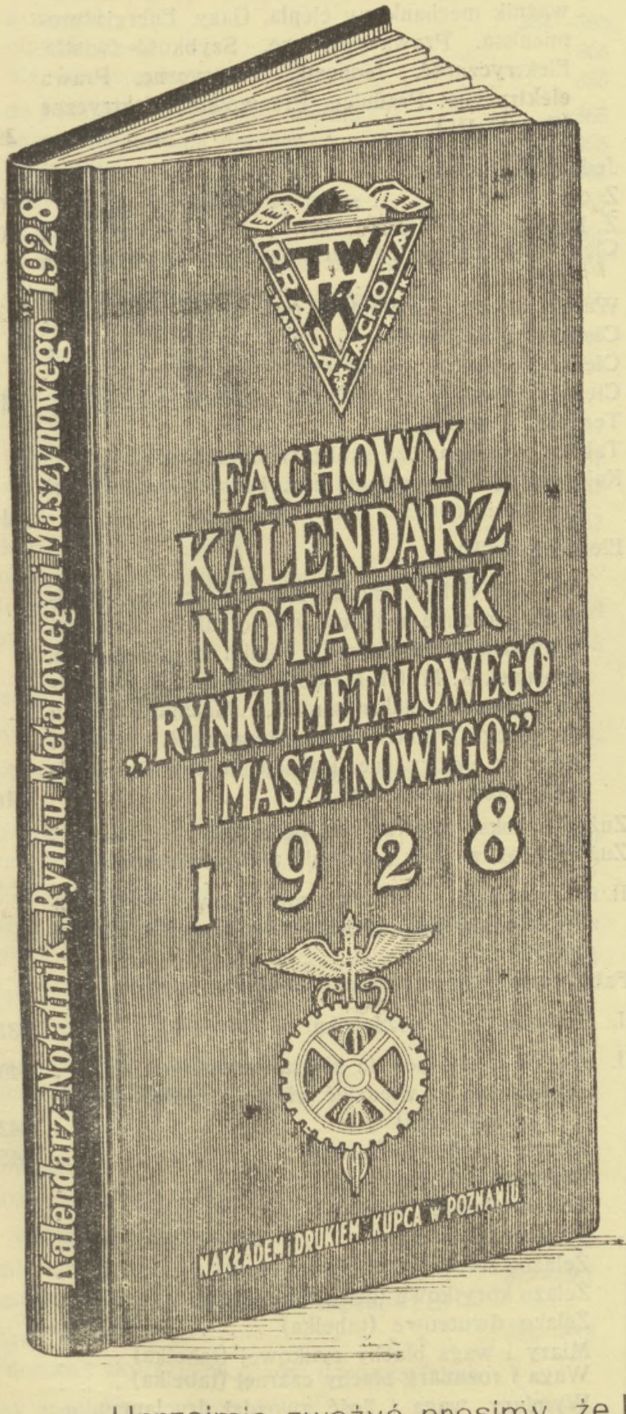
„R. Met."

WARUNKI DLA INSERENTÓW I ABONENTÓW:

CENY OGŁOSZEŃ: $\frac{1}{1}$ str. 100 zł, ½ str. 60 zł, ¼ str. 35 zł, $\frac{1}{8}$ str. 20 zł, $\frac{1}{16}$ str. 10 zł. Na I. str. okładki 100%, na II. i IV. str. 50%, na III. str. 30% dopłaty. W Gdańsku obowiązują powyższe ceny w guldenach. Ogłoszenia z zagranicy oblicza się według osobnej taryfy. W wydaniach specjal ych obowiązuje taryfa inna. Miejscem wykonania zleceń i zapłaty jest Poznań; w kwestjach spornych miarodajny jest Sąd Powiatowy (Okręgowy) w Poznaniu. Na wypadek skargi sądowej, nadzoru sądowego lub konkursu przyznane rabaty upadają. Konto czekowe P. K. O. w Poznaniu Nr. 202-796.

Redaktor naczelny: Leszek Gustowski. *Przyjmuje od 12—13 z wyjątkiem soboty.*

PRZEKONAJ SIĘ



jak wielostronną, ciekawą i obfitą treść zawiera nasz

Kalendarz

na rok 1928!

Najlepszy informator o krajowych fabrykach i hurtowniach branży metalowej, maszynowej, elektro- i radjotechnicznej, budowlanej, oraz automobilowej.

(przeszło 1000 adresów firm wytwórczych i hurtowych.)

Uprzejmie zważyć prosimy, że Fachowy Kalendarz **„Rynku Metalowego i Maszynowego"** nie jest zwykłą Agendą kupiecko-przemysłową. Nie! Podwakroć: nie! Kalendarz nasz jest **w pierwszej linji**

Vademecum Fachowem

które pragnie być podręcznem źródłem orjentacyjnem i informacyjnem o charakterze specjalnym!

SPIS TREŚCI
Fachowego Kalendarza-Notatnika Rynku Metalowego i Maszynowego
na rok 1928.

CZĘŚĆ PIERWSZA.

Życie organizacyjne w branżowym przemyśle i handlu.

CZĘŚĆ DRUGA.

CZĘŚĆ TRZECIA.

Wiadomości z fizyki, mechaniki, chemji i elektrotechniki — tablice — kilka obliczeń technicznych.

CZĘŚĆ CZWARTA.